PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO
WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 7 — 1934 r.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona—200 zł., $^1/_8$ str.—30 zł., $^1/_{16}$ str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 7. WARSZAWA, KWIECIEŃ — I, 1934 r. Rok XIII.

PIERWSZE WALNE ZGROMADZENIE IZBY NOTARJALNEJ WE LWOWIE

Dnia 25-go marca r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie notarjuszów Lwowskiego Okręgu Apelacyjnego, którego pierwszą część stanowiło Zgromadzenie kolegjalne notarjuszów Izb Lwowskiej i Przemyskiej.

Na Kolegjum tem złożono sprawozdanie z czynności Izb od 15 sierpnia 1932 do dni ostatnich, a referentami byli pp. Not. Nawrocki, Moczulski, dr. Typrowicz, Ziemnowicz i Woycicki.

Po udzieleniu obu Izbom absolutorjum i uchwaleniu przekazania majątku tych Izb nowej Izbie Notarjalnej, przystąpiono do odbycia Walnego Zgromadzenia z następującym porządkiem dziennym:

1. Otwarcie Walnego Zgromadzenia.
2. Uchwalenie regulaminu dla Walnego Zgromadzenia .
3. Wybór 11 członków Rady Notarjalnej.
4. Uchwalenie budżetu na czas do końca maja 1934 oraz na rok administracyjny 1934/1935. jak również wysokości rocznej składki na potrzeby Izby.
5. Wniosek Izby w kwestji funduszu zapomogowego.
6. Wnioski Członków Izby zgłoszone do Izby Notarjalnej co najmniej przez 10 członków najpóźniej na 14 dni przed terminem Zgromadzenia.

Odnośnie do punktu 1. dotychczasowy Prezes p. Kazimierz Sokol, stwierdziwszy w swoim przemówieniu legalność zwołanego Zgromadzenia, na którem na 151 dotychczas zamianowanych notarjuszów obecnych było 133 członków, oddał hołd pamięci zmarłych notarjuszów, a to ś. p. Stanisława Wilczka z Przemyśla, ś. p. Juljana Kurowskiego z Drohobycza, ś. p. Wojciecha Mayera ze Lwowa, ś. p. Władysława Zawadzkiego ze Lwowa, b. p. dr. Łazarza Eckera ze Zborowa, ś. p. Eugenjusza Pawłowicza z Radymna, ś. p. Zygmunta Groblewskiego ze Lwowa, ś. p. Jana Postępskiego z Rawy Ruskiej i ś. p. Stanisława Czarnika z Mostów Wielkich, których pamięć Walne Zgromadzenie uczciło przez powstanie.

Znaczną część dalszego przemówienia swego poświęcił p. Prezes Sokol historji powstania nowego prawa o notarjacie, wskazując na konieczność podniesienia zawodu nie tylko przez pracę zawodową, ale również i społeczną, przyczem podkreślił konieczność szczerego zaopiekowania się Towarzystwem Ochrony Młodzieży. Wzniesieniem okrzyku na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Premjera Gabinetu Janusza Jędrzejewicza i Ministra Sprawiedliwości Czesława Michałowskiego, zakończył przewodniczący swe wstępne przemówienie.

Wynikiem apelu p. Prezesa Sokola w kwestji popierania Towarzystwa Ochrony Młodzieży było samorzutne przez obecnych urządzenie doraźnej składki, która przyniosła przeszło 1.200 zł.

Po dokonaniu wyboru na wiceprzewodniczącego w osobie D-ra Typrowicza, na asesorów w osobach pp. Czesława Woycickiego i Michała Moczulskiego, a na sekretarzy w osobach pp. Bogusława Kielawy i Dra Józefa Wierzbickiego, przystąpiono do uchwalenia regulaminu dla Walnego Zgromadzenia, referowanego przez p. Not. Franciszka Górskiego na podstawie projektu Izby. Regulamin ten po krótkiej dyskusji uchwalono.

Następnie przystąpiono do wyborów nowej Rady Notarjalnej. Na wniosek Not. Tymcika wybrano komisję matkę w osobach pp. Not.: Nitarskiego, d-ra Typrowicza, d-ra Kirchnera, Otowskiego i Sobola, która po naradzie przedstawiła 12 kandydatów na członków przyszłej Rady w osobach pp. Not.: Kazimierza Sokola, d-ra Wawrzyńca Typrowicza, Stanisława Ziemnowicza, d-ra Bolesława Trzosa, d-ra Jana Beynarowicza, Romana Łahodyńskiego, Marjana Szefera, Stanisława Witwickiego, Franciszka Górskiego, d-ra Włodzimierza Sawickiego, d-ra Henryka Szymusika i Ksawerego Otowskiego.

Wybrana na wniosek p. Not. d-ra Typrowicza komisja skrutacyjna w osobach pp. Not.: d-ra Trzosa, Ziemnowicza i Górskiego ogłosiła wynik wyborów. Skład Rady Notarjalnej we Lwowie ogłaszamy poniżej.

W czasie prac komisji skrutacyjnej p. Prezes Sokol zdawał obszernie sprawę z ostatniego zjazdu Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych w Warszawie, w szczególności w kwestji stworzenia sekretarjatu międzyizbowego, własności wydawnictwa „Przeglądu Notarjalnego“, projektu zmiany taksy notarjalnej, wreszcie w kwestji tworzenia nowych kadr pracowników w notarjacie przez przyjmowanie do kancelarji notarjalnych pracowników z ukończonemi studjami prawniczemi z pominięciem pracowników bez studjów.

Projektowany przez Radę preliminarz budżetu administracyjnego uchwalono bez zmian, a na wniosek referenta budżetowego dra Trzosa powzięto następujące uchwały:

1. upoważnia się Radę Notarjalną do przenoszenia każdego czasu niewyczerpanych kredytów w jednej rubryce do innych rubryk;

2. uznając „Przegląd Notarjalny“ za centralny organ notarjatu polskiego, zgodnie z porozumieniem,

jakie w tym względzie nastąpiło między wszystkiemi Radami Notarjalnemi w Państwie, Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej Lwowskiego okręgu Apelacyjnego postanawia w budżecie Izby uwzględnić stałą wpłatę mięsięczną na rzecz „Przeglądu Notarjalnego", licząc od dnia 1 lutego 1934. w stosunku 4 zł. na każdego członka Izby i kwotę tę włączyć do wkładki izbowej;

3. uznając konieczność współdziałania wszystkich Izb Notarjalnych w Państwie w celu zrealizowania ogólnych zadań notarjatu polskiego, oraz ujednostajnienia praktyki zawodowej i korporacyjnej, Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej Lwowskiego okręgu Apelacyjnego postanawia upoważnić Radę Notarjalną w drodze przesunięcia między pozycjami budżetu do przyczyniania się w stosunkowem pokryciu kosztów utrzymywania w Warszawie sekretarjatu międzyizbowego, jako organu inicjatywy i wykonania powyższych zadań.

Po zreferowaniu przez p. Not. Ziemnowicza budżetu funduszu zasiłkowego na rzecz wdów i sierot po notarjuszach i asesorach, względnie aplikantach notarjalnych, uchwalono na wniosek referenta utrzymanie nadal opłaty po 20 gr. od każdej liczby repertorjalnej i po 5 gr. od każdego protestu wekslowego oraz ryczałtowej kwoty 2 zł. miesięcznie. Z tego funduszu, który wedle preliminarza przynosi przeszło 30.000 zł. rocznie, mają otrzymywać stałe miesięczne zasiłki w kwotach po 60 zł. około 45 wdów i sierot po notarjuszach i asesorach.

Nadto uchwalono stworzyć fundusz doraźnej pomocy dla wdów i sierot po notarjuszach na wypadek ich śmierci. Fundusz ten tworzy się natychmiast w ten sposób, że każdy z członków Izby obowiązany jest uiścić kwotę 10 zł. po otrzymaniu zawiadomienia o śmierci członka Izby. Celem umożliwienia natychmiastowej wypłaty, mają wszyscy notarjusze w dniu 1 kwietnia 1934. wpłacić po 10 zł., a uzyskany w ten sposób fundusz będzie osobno administrowany.

Następnie na wniosek p. Not. dra Typrowicza wybrano komisję rewizyjną w osobach pp. Not.: Czesława Woycickiego i Eugenjusza Misky'ego, na zastępców zaś powołano pp. Michała Moczulskiego i Oresta Ziembę.

W końcu Walne Zgromadzenie na wniosek dra Typrowicza uchwaliło wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Pana Premjera Janusza Jędrzejewicza i Pana Ministra Sprawiedliwości Czesława Michałowskiego.

*

Bezpośrednio po Walnem Zgromadzeniu odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Notarjalnej, na którem dokonano wyboru Prezesa Rady w osobie p. *Kazimierza Sokola*, oraz Wice-Prezesa w osobie p. *dra Wawrzyńca Typrowicza.*

RADA NOTARJALNA WE LWOWIE

1. *KAZIMIERZ SOKOL* — Prezes
2. *Dr. WAWRZYNIEC TYPROWICZ* — Wiceprezes
3. *Dr. JAN BEYNAROWICZ*
4. *MARJAN SZEFER*
5. *Dr. BOLESŁAW TRZOS*

— wszyscy wymienieni ze *Lwowa;*

6. *FRANCISZEK GÓRSKI* z *Rawy Ruskiej*
7. *ROMAN ŁAHODYŃSKI* z *Szczerca*
8. *Dr. WŁODZIMIERZ SAWICKI* z *Sądowej Wiszni*
9. *Dr. HENRYK SZYMUSIK* z *Brodów*
10. *STANISŁAW WITWICKI* z *Rawy Ruskiej*
11. *STANISŁAW ZIEMNOWICZ* z *Przemyśla.*

Patrz str. 20: *Zapowiedź wydania przez „Przegląd Notarjalny" Wykazu Notarjuszów w Rzeczypospolitej Polskiej.*

KONSTANTY WOLNY

ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNA NOTARJUSZA

PRÓBA INTERPRETACJI ART. 43 PRAWA O NOTARJACIE

W b. zaborze pruskim był notarjusz urzędnikiem, wobec czego o jego odpowiedzialności cywilnej stanowił § 839 niem. kod. cyw., wedle którego urzędnik winien wynagrodzić osobie trzeciej szkodę, powstałą przez naruszenie rozmyślne lub z niedbalstwa obowiązków urzędowych, jakie urzędnik ma wobec osoby tej.

Ponieważ na mocy prawa o notarjacie notarjusz przestał być urzędnikiem, nie reguluje już jego odpowiedzialności cywilnej prawo syndykackie. Prawo to należy uważać za *jus specialis* w systemie przepisów o odpowiedzialności za czyny niedozwolone, wobec czego jego stosowanie do osób, które nie są urzędnikami, ani *per analogiam* nie jest dopuszczalne.

Ani w b. zaborze pruskim, ani w innym zaborze, nie regulują już przepisy syndykackie odpowiedzialności cywilnej notarjusza. Nie można zaś przypuszczać, że prawodawca przepisów, które stanowiły o odpowiedzialności cywilnej notarjusza, a z dniem 1 stycznia r. b. co do notarjusza przestały obowiązywać, nie zastąpił nowemi przepisami. Pewnem jest, że ewentualne nowe przepisy obowiązują na całym terenie Rzeczypospolitej.

Pozwalam sobie podać poniżej § 1 artykułu 43 pr. o not. Przepis ten jest częściowo przejęty z projektu, który opracowała Podkomisja Notarjalna Komisji Kodyfikacyjnej, a odpowiada art. 47 ust. 1 projektu. W podanym niżej § 1 art. 43 uwydatniłem słowa, które prawodawca dodał do art. 47 ust. 1 projektu.

O p r ó c z o s ó b, b i o r ą c y c h u d z i a ł w a k c i e, notarjusz ponosi w y ł ą c z n ą odpowiedzialność za szkody, wyrządzone przy pełnieniu obowiązków urzędowych, wskutek winy, zaniedbania albo nieumiejętności własnej (lub), swego zastępcy i p e r s o n e l u k a n c e l a r y j n e g o.

Gdy się przeczyta powyższy przepis z opuszczeniem słów podkreślonych, a więc w brzmieniu projektu, to się przyzna, że przepis ten przypomina § 839 niem. kod. cyw., wobec czego słusznem będzie przypuszczenie, że prawodawca art. 43 zastąpić chciał przepisy syndykackie, które co do notarjuszów przestały obowiązywać.

Mylne jest zapatrywanie *Glassa* i *Natansona*, że art. 43 reguluje odpowiedzialność majątkową tylko wobec klientów za wyrządzone szkody, a taksamo jest mylną i żadnym słusznym dowodem nie popartą teza *(Glass* i *Natanson* oraz *Allerhand)*, że prawodawca przez omyłkę zamiast słowa „wobec“ użył słowa „oprócz“.

Art. 43 mówi o osobach „biorących udział w akcie“, a więc o stronach, stawających do zeznania oświadczeń do aktu, których imię, nazwisko i miejsce zamieszkania należy podać w akcie wedle art. 84 liczba 4, a nie o osobach, biorących udział w czynności notarjalnej (art. 70, 72 § 2, 73, 75).

Nie można przypuszczać, że art. 43 chciał odpowiedzialność cywilną notarjusza ustanowić tylko wobec osób, biorących udział w akcie, a wykluczyć ją wobec biorących udział w czynnościach, które nie są aktem notarjalnym. Prawdopodobniejszem jest, że prawodawca rozmyślnie użył słowa „oprócz“, bo strona, biorąca udział w akcie, ma wpływ na redakcję i treść oświadczenia i może się stać współwinną z notarjuszem, gdy biorący udział w czynności, która nie jest aktem, prawie nigdy nie ma wpływu na treść dokumentu, który sporządzi notarjusz.

Gdyby prawodawca był chciał w art. 43 uregulować odpowiedzialność majątkową wobec osób, biorących udział w akcie, toby był art. 43 umieścił w rozdziale „akty notarjalne“ i połączył go z § 2 art. 83.

Allerhand powiada, że słowo „wyłącznie“ oznacza, że osoby, biorące udział w akcie, nie mogą podnosić roszczeń bezpośrednio do tych osób, które szkodę spowodowały, lecz tylko do notarjusza.

Wedle mego zdania oznacza słowo „wyłącznie“, że skarga quasi-syndykacka z art. 43 służy tylko przeciwko notarjuszowi i osobom, biorącym udział w akcie, a nie służy przeciwko osobom, do czynności notarjalnej przywołanym (świadek, tłumacz i t. d.), osobom, biorącym udział w czynności notarjalnej, która nie jest aktem, jakoteż zastępcy notarjusza i jego personelowi.

Osoby, biorące udział w akcie, odpowiadają z notarjuszem solidarnie, a jeśli notarjusza bez jego winy wprowadziły w błąd, wyłącznie (art. 137 kod. zob.).

Odpowiedzialność jest dana, jeśli między narusze-

niem obowiązku i szkodą, jest związek przyczynowy, bez względu na to, czy winny szkodę mógł przewidzieć.

Notarjusz odpowiada tylko za szkody, wyrządzone „przy pełnieniu obowiązków urzędowych", wobez czego nie odpowiada z art. 43 za szkody, wyrządzone przed rozpoczęciem pełnienia obowiązków, a więc nie za szkody, powstałe przez odmówienie lub zwlekanie z ropoczęciem czynności. Tak samo nie jest dana skarga z art. 43 za szkody, które po ukończeniu pełnienia obowiązków notarjusz zawini.

§ 2 art. 83 reguluje — wedle mego zdania — wyczerpująco obowiązek notarjusza co do udzielenia objaśnień prawnych przy redagowaniu oświadczeń, składanych przez strony do aktu, by oświadczenia te były zgodne z wolą stron.

Notarjusz jest znawcą prawa, wobec czego jest zobowiązany do objaśnień, dotyczących strony prawnej aktu, a eksperta gospodarczego, finansowego, opiekuna do zarządzania majątkiem, doradców handlowych i t. d. powinna strona szukać poza biurem notarjusza. Do dawania objaśnień jest notarjusz zobowiązany tylko wobec stron, a nie także wobec osób innych, naprz. pośredników. Na zapytanie świadków, przywołanych z powodu ułomności strony, powinien notarjusz służyć wyjaśnieniem, gdyż przypuszczać należy, że strona może nie rozumieć tego, co świadkowi jest niejasnem. Obowiązek notarjusza ogranicza się do udzielenia objaśnień, wobec czego notarjusz nie jest zobowiązany do udzielania rad. Notarjusz nie jest sędzią śledczym ani sędzią karnym i nie ma prawa żądać, by strona udzieliła mu wszelkich żądanych wyjaśnień, chociaż się powinien starać o wyjaśnienie sprawy w drodze zapytania stron. Jeśli notarjusz ma podejrzenie co do uczciwości stron, to wolno mu zaznaczyć w akcie, jakiego żądanego wyjaśnienia mu nie udzielono.

Art. 83 nie reguluje obowiązków notarjusza wobec osób, które nie są stronami, biorącemi udział w akcie, ani wobec stron tych co do obowiązków, które ma notarjusz poza obowiązkiem udzielania im objaśnień.

§ 839 niem. kod. cyw. mówi o obowiązkach, które ma urzędnik wobec osób trzecich, a *Planck* (1928, II, 2 str. 1814) powiada: „Obowiązek, nałożony w interesie ogółu *(des Gemeinwesens)* jest obowiązkiem wobec ogółu, a jeśli jest nałożony w interesie trzeciego, to go ma (*sc:* urzędnik) wobec trzeciego. Grono osób trzecich składa się z osób, których interes zostanie objęty czynnością urzędową (*deren Belange durch das Amtsgeschäft umfasst werden)*".

Oberneck (Notariatsrecht, 1925, str. 118) powtarza za wyrokiem Sądu Rzeszy niem., że sporządzone przez notarjusza dokumenty służą pewności w obrocie prawnym, wobec czego notarjusz do starannego sporządzania ich jest zobowiązany także wobec tych, którzy przy okształtowaniu swych stosunków prawnych są zdani na sumienność notarjusza w wykonywaniu obowiązków, a ponieważ dokument notarjalny jest wyposażony w publiczną wiarę, za trzeciego uważać należy także osobę, dla której wiara w udokumentowane działanie prawne jest przyczyną do własnego działania.

Art. 43 pr. o not. nie podaje osób, wobec których notarjusz jest zobowiązany do odszkodowania, a przypuszczać trzeba, że ustawodawca to uważał za zbędne, ponieważ nie jest do pomyślenia, by mogła mieć prawo do odszkodowania osoba, wobec której notarjusz nie miał żadnego obowiązku. To zaś przemawia za tem, że uprawnione do żądania odszkodowania po myśli art. 43 pr. o not. są te same osoby, co po myśli § 839 niem. kod. cyw., i że notarjusz odpowiada cywilnie też tylko za naruszenie obowiązków, które ma wobec trzecich.

Miałby więc prawo żądać odszkodowania, kto wynikające z dokumentu notarjalnego prawa nabędzie w drodze cesji, kto ma dziedziczyć z testamentu, kto wierzył w zaświadczenie notarjusza, wydane na mocy § 1 art. 98 lub art. 99 pr. o not., a nie ma prawa do odszkodowania pośrednik.

Niech mi wolno będzie już teraz zaznaczyć, że wedle mego zdania art. 64 pr. o not. zakazuje czynności, godzących w prawo, porządek publiczny lub dobre obyczaje w interesie Państwa, a nie, jak to zaznacza *Szer,* także w interesie osób trzecich, chociaż faktycznie każdy mieszkaniec kraju korzysta z praworządności, porządku publicznego i przestrzegania dobrych obyczajów.

Notarjusz powinien pełnić swoje obowiązki zgodnie z prawem (art. 13 pr. o not.), wobec czego za naruszenie prawa przy pełnieniu obowiązków odpowiada z art. 43. Utrzymanie porządku publicznego jest rzeczą Państwa, wobec czego zakaz naruszenia porządku publicznego może być dany tylko na rzecz ogółu. Dobre obyczaje nie są skodyfikowane, a co jest dobre, a co złe, powinien umieć osądzić każdy. Niema znawców wiedzy o dobrych obyczajach, a o tem, co jest dobrym obyczajem, decyduje przekonanie wszystkich tych, których umysły są prawe i uczciwe.

Art. 64 nie ma zastosowania, gdy jaki przedmiot reguluje osobna ustawa.

Co na mocy prawa wolno ważnie zdziałać, to nie sprzeciwia się prawu. Zapatrywanie *Allerhanda,* że sprzeczna jest z prawem czynność, która jest ważna, ale stronę naraża na niekorzystne skutki, jest mylne.

Nie sprzeciwia się dobrym obyczajom, co wedle prawa jest dozwolone i co prawo uznaje.

Art. 64 nie jest dany, by zastąpił zawarte w prawie materjalnym przepisy o dobrych obyczajach i skutkach ich naruszenia. Art. 64 jest przepisem prawa formalnego, a prawo formalne służy do realizowania i wymuszenia wykonania prawa materjalnego, wobec czego nie może wedle prawa formalnego być niezgodnem z dobremi obyczajami, co uznaje prawo materjalne, a taksamo nie można przypuszczać, że prawodawca chce za pomocą prawa formalnego uniemożliwić korzystanie z prawa materjalnego.

Gdyby uzyskanie oświadczenia woli podstępem lub bezprawną groźbą, wyzysk po myśli art. 42 kod. zob. lub zaskarżalne czynności dłużnika uważać należało za sprzeczne z dobremi obyczajami, toby czynności te były nieważne (w b. dzielnicy pruskiej na mocy § 138 kod. cyw.), a art. 39, 41, 42, 288—293 kod. zob. byłyby zbędne, a to tem więcej, ponieważ skutki naruszenia dobrych obyczajów sędzia winien uwzględnić z urzędu.

O tem, czy działanie prawne odpowiada dobrym obyczajom, można wnioskować z warunków towarzyszących, z treści, celu, pobudki i ogólnego charakteru działania (orz. s. p. 1927, nr. 400).

Działanie z niskich pobudek — a zwłaszcza jednej tylko z umawiających się stron — nie zawsze powoduje nieważność działania prawnego. Jeśli rozrzutny mąż narobi długów i narazi żonę i dzieci na nędzę, to nie może być niemoralnem dążenie żony, by mąż przelał na nią swój majątek, a żona przecież może majątek ten nabyć w zamiarze zawarcia ugody z wierzycielami albo uznania, że czynności męża są wobec wierzycieli nieważne.

Notarjusz nie może pomagać temu, którego niegodziwy zamiar zna, i powinien być ostrożnym. Notarjusz może strony pouczyć i pouczenie wpisać w sporządzony dokument, a bezwzględnie powinien czynności odmówić, gdyby się mógł narazić na postępowanie karne. Bieda jest złym doradcą, ale notarjuszowi nie wolno zapomnieć, że go wyposażono w prawa, które rodzą obowiązki do wykonywania czynności nietylko dla sytych, ale także — a to jest trudne zadanie — dla biednych.

Zgodnem z dobremi obyczajami jest, co wedle przekonań ogółu, wedle zdania wszystkich prawych i sprawiedliwie myślących jest zgodne z etyką (*Staub*, anneks do § 346 kod. handl.).

Dobrym obyczajom sprzeciwia się nprz. *pactum de non licitando,* przyrzeczenie wynagrodzenia za niezgodne z prawdą przyznanie się do winy w procesie rozwodowym, zobowiązanie się narzeczonych do zawarcia bezdzietnego małżeństwa.

Że art. 64 pr. o not. jest dany tylko w interesie ogółu, wynika wedle mego zdania i z tego, że notarjusz odpowiada nie tylko z art. 43 pr. o not., ale także wedle przepisów o czynach niedozwolonych. Art. 43 obostrza odpowiedzialność cywilną notarjusza, ale nie można przypuszczać, że prawodawca chciał notarjusza zwolnić z odpowiedzialności, którą ponosi każdy obywatel. Za czyny niedozwolone odpowiadają także strony, biorące udział w akcie, i przez słowo „wyłącznie" wedle art. 43 uprzywilejowani.

Spornem było w piśmiennictwie niemieckiem, czy notarjusz odpowiada cywilnie także z umowy.

Dla prawa polskiego można zaznaczyć, że notarjuszowi nie wolno odmówić czynności urzędowych inaczej jak z powodów, prawem przewidzianych. Notarjuszowi wolno się zasłaniać chorobą lub przeciążeniem pracą, ale klientowi wolno taksamo żądać, by notarjusz czynność wykonał po wyzdrowieniu albo po załatwieniu spraw, które mu już były powierzone. Notarjusz odpowiada za osoby, którym zlecił zobowiązanie, wedle art. 43 pr. o not., jak z umowy. Wynagrodzenie za czynność urzędową jest prawem określone.

W takich warunkach nie można utrzymywać, że notarjusz zawiera umowę z klientem, który może wedle upodobania wybrać notarjusza, gdy notarjuszowi nie wolno odmówić wykonania zlecenia.

Gdzie niema wolnej woli, tam nie można mówić o umowie, przyczem można jeszcze nadmienić, że także sposób wykonania czynności jest przepisany prawem.

Zawód notarjusza należy do wolnych zawodów, a notarjuszowi wolno wykonywać także czynności, które nie są czynnościami notarjalnemi. Ograniczenia co do wykonywania takich czynności wymieniają artykuły 15 do 17 pr. o not.

Co do czynności, które nie są urzędowemi, nie obowiązuje art. 66 pr. o not. i za czynności takie taksa o poborach nie przewiduje stawek. Taksa wymienia tylko zaopinjowania, ale nie limituje wysokości poborów.

Wobec powyższego przejmuje notarjusz sprawy, które nie należą do spraw urzędowych, w drodze umowy. W wypadkach takich regulują jego obowiązki i jego odpowiedzialność przepisy o wykonywaniu zobowiązań, a przepisy te nie wykluczają odpowiedzialności za czyny niedozwolone.

WIKTOR NATANSON

STANOWISKO NOTARJUSZA
NA TLE USTROJOWEM
WEDŁUG POLSKIEGO PRAWA O NOTARJACIE*)

Stanowisko notarjusza określa polskie prawo o notarjacie w podstawowym art. 1, którym prawodawca uznał za celowe objąć definicję, uznającą notarjusza za funkcjonarjusza publicznego.

Nie jest łatwe ustalenie motywów, jakiemi kierował się prawodawca, dając takie określenie stanowiska notarjusza. W projekcie ustawy notarjalnej, opracowanym przez referenta Komisji Kodyfikacyjnej Jakuba Glassa na podstawie wytycznych, uchwalonych przez podkomisję przygotowawczą, notarjusz określony był, jako urzędnik publiczny. W projekcie Komisji Kodyfikacyjnej, uchwalonym w pierwszem czytaniu przez podkomisję przygotowawczą, notarjusz potraktowany jest poprostu, jako urzędnik państwowy.

Genezy art. 1 prawa o notarjacie wypada przeto szukać poza pracami przygotowawczemi Komisji Kodyfikacyjnej, idąc porzez wzór prawodawczy, jakim jest bezsprzecznie art. 1 prawa francuskiego z 25 *ventôse* roku XI (1803), który w samej rzeczy opiewa:

Les notaires sont les fonctionnaires publics établis pour recevoir tous les actes et contrats auxquels les parties doivent ou veulent faire donner le caractère d'authenticité attaché aux actes de l'autorité publique... i t. d.

Tekst ten pokrywa się niemal dosłownie z brzmieniem pierwszych trzech zdań art .1 pr. o not. z tą tylko różnicą, że prawo francuskie mówi o „aktach i kontraktach", którym nadaje się charakter autentyczności urzędowej, gdy prawo polskie wspomina o „aktach i dokumentach". Nie wchodząc w rozważania tej różnicy, która zresztą nie ma znaczenia istotnego, a jest raczej kwestją ścisłości definicyjnej, stwierdzić wypada, że nie podważa ona zbieżności porównywanych tekstów.

Zarówno więc w polskim, jak i francuskim tekście, znajdujemy zasadnicze określenie stanowiska notarjusza, jako funkcjonarjusza publicznego. Ponieważ jednakże wyraz francuski fonctionnaire znaczy to samo, co w języku polskiem wyraz urzędnik, przeto tłomaczenie określenia francuskiego powinnoby brzmieć — urzędnik publiczny.

Tak zresztą przetłomaczono te wyrazy w roku 1808 przy wprowadzeniu do Księstwa Warszawskiego francuskiej *Organizacji Notarjatu*, która obowiązywała na obszarze b. Królestwa Kongresowego do czasu rosyjskiej reformy sądowej (rok 1876) i której art. 1 miał brzmienie następujące:

Notarjusze są urzędnikami publicznymi ustanowionymi do przyjmowania aktów i kontraktów, którym strony powinny lub chcą nadać cechę autentyczności taką, jaka przywiązana jest do aktów publicznych... i t. d.

Tłomaczenie: *les fonctionnaires publics*=urzędnicy publiczni znajduje poparcie i w szeregu późniejszych tekstów, nie wyłączając najostatniejszej doby (por. *J. Glass:* „Notarjat we Francji", — „P. N." Nr. 2, 1933 r.).

W tym stanie rzeczy zachodzi pytanie, czy prawodawca polski, używszy określenia funkcjonarjusz publiczny, zamierzał w ten sposób nadać notarjuszowi jakieś szczególne stanowisko ustrojowe?

Określenie „funkcjonarjusz" nie jest skądinąd obce prawodawstwu polskiemu. Wiadomo wszak, że nasze ustawy urzędnicze (pragmatyka, zaopatrzenie emerytalne itp.) obejmują mianem funkcjonarjuszów państwowych z jednej strony „urzędników", z drugiej zaś „niższych funkcjonarjuszów państwowych", a obok tego nazywają funkcjonarjuszami instytucji (przedsiębiorstw) państwowych osoby, których stosunki służbowe regulują odrębne przepisy o charakterze prawno-publicznym.

Nic jednakże nie przemawia za tem, by w intencji prawodawcy leżało skojarzenie określenia stanowiska notarjusza z terminologją ustawodawstwa urzędniczego. Należy bowiem wychodzić z ustalenia Sądu Najwyższego, aczkolwiek zapadłego pod rządem rosyjskiej ustawy notarjalnej 1866 roku, która, jak wiadomo, wyraźnie określała notarjuszów jako urzędników państwowych, że „konieczność istnienia oddzielnego statutu dla notarjuszów wypływa z tego, iż działalność ich i obowiązki mają charakter swoisty, wyodrębniający notarjat z pośród ogółu urzędów" (orzecz. z 1.III.1924 — Nr. Z. O. 4/23). Gdy przeto w ówczesnym stanie prawnym Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że *status* ustrojowy notarjuszów wymaga odrębnego traktowania, to tembardziej nie można szukać podobnych powiązań prawnych obecnie, gdy prawodawca, mając w ręku projekt Komisji Kodyfikacyjnej. uznający notarjuszów za urzędników państwowych, stanowiska tego nie przyjął i wyraźnie od niego odstąpił.

Gdy przeto odpada asocjacja z prawem urzędniczem, a poza nim określenie „funkcjonarjusz" jest prawodawstwu polskiemu obce, wypada szukać wyjaśnienia w samem źródle francuskiem, a następnie zbadać porównawczo pokrewne notarjatowi dziedziny polskiego prawa ustrojowego.

Doktryna francuska zgodna jest co do tego, że jeżeli notarjusze są urzędnikami, to w każdym razie o charakterze zupełnie swoistym i że ich funkcje są w znacznej mierze podobne do czynności, sprawowanych przez t. zw. *officiers ministériels* (należą do nich, jak wiadomo, t. zw. *avoués, huissiers, greffiers).* Z drugiej jednakże strony doktryna uznaje, że nota-

*) Linje wytyczne odczytu, wygłoszonego dnia 2 marca r. b. w Towarzystwie Prawniczem i Ekonomicznem w Krakowie.

rjusze sprawują jurysdykcję, czego nie można powiedzieć o *officiers ministériels*, i klasyfikuje ich wskutek tego odrębnie, jako urzędników, nazywanych *officiers publics*.

Judykatura francuska podziela naogół to stanowisko i stwierdza, że oznaczenie „urzędnik publiczny" wydaje się mieć na celu li tylko stwierdzenie, że notarjuszom przysługuje monopol sporządzania aktów i kontraktów o charakterze prywatno-prawnym (*Cass.* 12.VIII.1850).

Ponieważ instytucja *officiers ministériels* czy też *officiers publics* jest nam obca, przeto badania poprzez źródło francuskie nie mogą doprowadzić do ustalenia określenia f u n k c j o n a r j u s z p u b l i c z n y w zastosowaniu do ogólnego systemu ustawodawstwa polskiego.

Dociekając myśli i intencji prawodawcy w omawianej dziedzinie, wypada z kolei zwrócić uwagę na odpowiednie przepisy Kodeksu Postępowania Cywilnego, który o notarjuszach, jako takich, nie wspomina zupełnie, uważa natomiast za publiczne dokumenty, sporządzone przez „władze, urzędy i o s o b y z a u f a n i a p u b l i c z n e g o" (art. 262 i nast. K. P. C.).

Należy zwrócić uwagę, że odpowiadający obowiązującemu art. 262 K. P. C. — art. 294 projektu Komisji Kodyfikacyjnej ujęty był inaczej, opiewając o dokumentach, sporządzonych przez „władze lub urzędy publiczne".

Widzimy więc, że prawodawca odstąpił od określenia „urząd publiczny" (urzędnik publiczny), wprowadzając natomiast pojęcie „osób zaufania publicznego". Wcześniej jeszcze prawodawca wprowadził je do Kodeksu Karnego (por. art. 192 i 193 K. K.).

Zachodzi pytanie, kogo prawodawca miał na myśli, mówiąc o osobach zaufania publicznego?

Na pytanie to łatwo odpowiedzieć w stosunku do Kodeksu Karnego, gdyż w uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej znajdujemy wyraźne stwierdzenie, że prawodawca podciąga pod pojęcie osób zaufania publicznego także notarjuszów, a nawet może głównie notarjuszów (pogląd ten potwierdził Sąd Najwyższy — wyrok z 21 IX. 1933. Nr. 1. K. 519/33). W stosunku natomiast do Kodeksu Postępowania Cywilnego żadnej podstawy przedmiotowej do odpowiedzi nie mamy, gdyż uzasadnienie Komisji Kodyfikacyjnej nie może w tym wypadku mieć zastosowania.

Jednakże wychodząc z założenia jednolitości systemu prawodawczego i oczywistej przesłanki, że mówiąc o dokumentach publicznych K. P. C. nie mógł pominąć notarjuszów, a nie mógł też subsumować ich pod pojęcie władzy, nie chciał zaś pod pojęcie urzędu (czemu dał w następstwie wyraz w prawie o notarjacie), wypadałoby dojść do wniosku, że w rozumieniu K. P. C., notarjusz jest o s o b ą z a u f a n i a p u b l i c z n e g o (tak samo — *Allerhand:* „Prawo o notarjacie", str. 14). Dlaczegóż wobec tego określenie to nie znalazło wyrazu w art. 1 pr. o not.?

Wypada mniemać, że wtedy tylko prawodawca określiłby wyraźnie notarjusza, jako osobę zaufania publicznego, gdyby stanął na stanowisku, że notarjat jest wolnym zawodem o charakterze prawno-publicznym, pozostającym pod ścisłym zresztą nadzorem władz państwowych.

Prawodawca nie chciał jednakże iść po tej linji. Ale nie poszedł też w kierunku przeciwnym, i nie uznał notarjusza za urzędnika państwowego. To można stwierdzić z całą stanowczością: zmieniając w wiadomy sposób tekst art. 1 w ujęciu projektu Komisji Kodyfikacyjnej, prawodawca wypowiedział się negatywnie w formie zdecydowanej w tym sensie, że według prawa polskiego notarjusz nie jest urzędnikiem państwowym (por. także *a contr.* — art. 23 pr. o not.). Z tego też względu, jak mniemać wypada, prawodawca dla usunięcia wszelkich wątpliwości unika w redakcji art. 1 wyrazu „urzędnik", jakkolwiek bierze za podstawę tego przepisu odpowiedni tekst francuski, który określa notarjusza jako u r z ę d n i k a *(fonctionnaire)* publicznego, i nazywa notarjusza f u n k c j o n a r j u s z e m publicznym.

Stwierdzamy przeto, że prawodawca polski nie wytknął sobie w zasadniczym art. 1 jakiejś wyraźnej przewodniej linji, którejby się chciał w dalszych przepisach ustrojowych trzymać. Nie. Użył on określenia chwiejnego, nie kłócącego się według znamion zewnętrznych z dualistycznem ujęciem stanowiska notarjusza, które znalazło też wyraz w postanowieniach części pierwszej prawa o notarjacie.

W samej rzeczy, gdy analizujemy treść tych postanowień i zestawiamy je z pokrewnemi przepisami o charakterze ustrojowym, a mianowicie z prawem o ustroju sądów powszechnych i prawem o ustroju adwokatury, to stwierdzamy, że w szeregu punktów prawo o ustroju notarjatu (część pierwsza prawa o notarjacie) nie tylko zbliżone jest w konstrukcji raz do jednego (sądownictwo), a raz do drugiego (adwokatura) z wymienionych systemów ustrojowych, ale wręcz dosłownie powtarza odpowiednie ich przepisy.

Niepodobna w krótkim wywodzie przeprowadzać szczegółowej w tym względzie analizy. Trzeba zadowolić się stwierdzeniem, że przy identycznych warunkach ustawowych, wymaganych dla uzyskania stanowiska sędziego (art. 82 pr. o ustr. sąd. powsz.), adwokata (art. 9 pr. o ustr. adw.) i notarjusza (art. 7 pr. o not.), z jedyną różnicą co do minimum wieku (dla sędziego — 25 lat, dla adwokata — zwykle pełnolecie, dla notarjusza — 30 lat) i z odchyleniem od zasady w art. 8 § 2 pr. o not., — obowiązki i prawa notarjusza w stosunku do władzy administracyjnie p r z e ł o ż o n e j uregulowane są na podobieństwo odpowiednich przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych z uszczupleniem sfery niezawisłości, obowiązki zaś i prawa notarjusza w stosunku do władzy n a d z o r c z e j w zakresie ustroju korporacyjnego ujęte są na wzór prawa o ustroju adwokatury również z ograniczeniem niezawisłości.

Prawodawca traktuje pozycję sędziego, jako u r z ą d (art. 129 § 1 pr. o ustr. sąd. powsz.), pozycję adwokata, jako s t a n (art. 61 pr. o ustr. adw.), pozycję notarjusza jako s t a n o w i s k o (art. 44 pr o not.). Wymienione określenia, powtarzające się w zestawionych przepisach ustrojowych, a uwypuklone w przytoczonych i zbliżonych w ujęciu artykułach o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego,

adwokata i notarjusza, zdają się wskazywać, że gdy prawodawca traktuje sędziego, jako swoistego urzędnika państwowego, adwokata zaś, jako sprawującego wolny zawód, to stanowisko notarjusza prawodawca ujmuje w sposób szczególny, stwarzając syntezę pierwiastków urzędniczego i wolno-zawodowego (por. *Jaworski:* „Reforma Notarjatu"), którą określa mianem funkcji publicznej.

Ponieważ zaś sprawowanie funkcji publicznej nie jest samo przez się momentem wyróżniającym notarjusza w zespole organów Państwa, przeto ostatecznie dojść wypada do wniosku, że określenie „funkcjonarjusz publiczny" w art. 1 pr .o not. samo przez się nie daje wskazania co do ujęcia stanowiska notarjusza w polskiem prawie o notarjacie, że zakres czynności notarjusza ujęty w tymże art. 1 w łącznem rozważaniu z przepisem art. 63 pr. o not. również wskazania tego nie daje i że tylko w drodze analizy postanowień części pierwszej prawa o notarjacie dojść można do ustalenia szczególnego i swoistego stanowiska notarjusza w całokształcie organizacji mechanizmu Państwa.

Na zakończenie stwierdzić wypada, że powyższe szkicowe wywody winny być traktowane jako wstęp do badań nad zagadnieniem stanowiska notarjusza zarówno pod kątem doktrynalnym, jak i w ujęciu dogmatycznem. Badania te winny wysunąć się na czoło nauki o notarjacie, jako dotyczące fundamentalnych założeń instytucji notarjatu.

KAZIMIERZ LIMANOWSKI

Notarjusz w Dolinie

O PRACĘ DLA PRAWNIKÓW W KANCELARJACH NOTARJALNYCH

Polskie prawo o notarjacie, które kładzie podwaliny pod notarjat, jako zawód prawniczy, powinno przynieść korzyść młodym prawnikom, którzy po ukończeniu studjów szukają dalszej praktycznej drogi życiowej.

Zawód notarjusza polega na regulowaniu prywatnych interesów majątkowych stron, a równocześnie notarjusz stoi na straży interesów Skarbu Państwa, obok zaś pracy zawodowej powinien wraz z personelem zajmować się pracą społeczną i być pomocnym w pracy państwowej i samorządowej. Wszak widzieliśmy notarjuszy w roli burmistrzów, komisarzy zarządów miast, członków Wydziału, Kas Komunalnych, Komisji podatkowych i t p.

Sama praca zawodowa notarjusza wymaga teoretycznej wiedzy prawniczej, dokładnej znajomości ustaw wszelkiego rodzaju oraz dobrej praktyki. Każda najdrobniejsza czynność w kancelarji notarjalnej, czy branie informacji od stron, badanie stanu tabularnego, aktów sądowych, układanie dokumentów i t. d. — wymaga szybkiej orjentacji i znajomości ustaw, jakie w danym wypadku mają być zastosowane.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie wszystkie czynności mogą być spełniane osobiście przez samego notarjusza, w załatwianiu tychże polega na zaufaniu do swoich pracowników w tem przekonaniu, że informacja odpowiada woli stron i zgodna jest z księgami i aktami, i że na tej podstawie może spisać dokument i przyjąć na siebie odpowiedzialność.

Dotąd znaczna część notarjuszów posługiwała się siłami pomocniczemi bez wykształcenia prawniczego. Nie wchodzimy w istotę motywów, jakie skłaniały notarjuszy do tej praktyki i nie czynimy im z tego powodu zarzutów, a zasłużonym nieraz pracownikom notarjalnym nie chcemy przez swoje uwagi wyrządzać przykrości, bo ci, którzy dotąd byli zajęci w kancelarjach, a zdrowie i siły pozwalają im nadal pracować, niechaj pozostaną na swych stanowiskach. Ale ze względu na to, że obecnie utworzono cały szereg nowych kancelarji notarjalnych i w tychże składa się komplety nowych sił, powinniśmy zająć w swoich kancelarjach siły prawnicze, zwłaszcza, że nie brak nam młodzieży akademickiej.

W ten sposób podniesiemy znaczenie i powagę stanu notarjalnego, ulżymy niedoli naszej młodzieży akademickiej, która w wielu wypadkach po ukończeniu studjów jest w rozterce, co ma z sobą począć.

Pragnąłbym tedy, by w kancelarjach notarjalnych byli zatrudnieni prawnicy, a przy dobrej woli, w poczuciu obowiązku, że powinniśmy dbać o powagę stanu, sprawa może być w życie wprowadzoną.

Z hasłem: prawnicy do pracy w zawodzie notarjalnym — wejdźmy na drogę pełnej realizacji polskiego prawa o notarjacie!

JAN NAMITKIEWICZ

PRAWO O SPÓŁKACH Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
UWAGI I KOMENTARZE*)

VI.

Mówiąc o wyłącznej właściwości zgromadzeń spólników, wymieniłem, jako należącą do tej właściwości, *zmianę umowy spółki* oraz *podwyższenie i obniżenie* kapitału zakładowego spółki.

Zmiana umowy nastąpić może tylko na skutek uchwały spólników, pod rygorem nieważności (art. 83 ust. 1) i aby mogła sprowadzić skutki prawne, musi być zarejestrowana (ust. 3 art. 83). Tylko w drodze zmiany umowy nastąpić może obniżenie kapitału zakładowego, natomiast podwyższenie kapitału — wtedy, gdy postanowienia umowy spółki podwyższenia kapitału nie przewidywały. Jak to już zaznaczyłem (*Przegl.*, str. 39, 1934 r.), zmiana umowy powinna być *obowiązkowo zaprotokółowana przez notarjusza* pod rygorem nieważności.

Podwyższenie kapitału dokonywa się przez przejęcie nowych udziałów (w spółce z wielością udziałów) lub podwyższenie dotychczasowego jedynego udziału. Będą tu miały zastosowanie przepisy o wysokości udziału (500 zł. conajmniej), o pełnej wpłacie na kapitał zakładowy oraz o aportach. Pierwszeństwo do objęcia podwyższonego kapitału mają dotychczasowi spólnicy, o ile umowa spółki nie stanowi inaczej; zaznaczamy, że, gdy chodzi o objęcie nowych akcyj, to według art. 116 prawa akcyjnego dawni akcjonarjusze mogą być pozbawieni prawa poboru nowych akcyj tylko z mocy szczegółowo umotywowanej uchwały walnego zgromadzenia spółki akc., powziętej większością przynajmniej 3/4 oddanych głosów. Gdy przy podwyższeniu kapitału zakładowego *przystępuje do spółki nowy spólnik*, należy pod rygorem nieważności sporządzić *akt notarjalny*, którego treścią jest „oświadczenie“ nowego spólnika o przystąpieniu do spółki na zasadzie umowy spółkowej oraz o objęciu udziału w określonej wysokości. Oświadczenie to należy uważać za akt jednostronny. Pełnomocnictwo, wydane przez przystępującego, do dokonania w jego imieniu oświadczenia powinno odpowiadać wymogom art. 3 ust. ost. (dokument prywatny z podpisem uwierzytelnionym przez notarjusza, chyba, że aport stanowi nieruchomość, wtedy potrzebny jest akt notarjalny). Oświadczenie sprowadza między spółką, a nowoprzystępującym spólnikiem takie same skutki prawne, jak między spólnikami przed zarejestrowaniem spółki; objęcie udziału wywiera skutki prawne dopiero z chwilą zarejestrowania uchwały spółki, podwyższającej kapitał. Ponieważ art. 85 mówi wyraźnie o „nowym“ spólniku, należy wnioskować, iż dawni spólnicy, obejmując podwyższony kapitał — i to w braku odmiennego postanowienia w umowie spółki — w stosunku do dotychczasowych ich udziałów, oświadczają o tem przystąpieniu do protokółu uchwały, bez potrzeby sporządzenia specjalnego aktu notarjalnego.

Uchwała — notarjalnie zaprotokółowana — co do *obniżenia* kapitału zakładowego, zapada tylko w drodze zmiany umowy spółkowej, wymaga więc zgody 2/3 oddanych głosów spólników, o ile umowa spółki nie zawiera surowszych wymogów co do głosowania. Uchwała powinna wymienić kwotę, na jaką kapitał zakładowy się obniża oraz sposób obniżenia (naprz. zwraca się taką to a taką kwotę z opłaconych udziałów, lub częściowo zwraca się aporty), jednak uchwała nie może naruszyć przepisów, dotyczących najmniejszej wysokości kapitału zakładowego, tudzież udziału. Tutaj należy przypomnieć, iż umorzenie udziału może się dokonać tylko wtedy, gdy umowa spółki na to zezwala i bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału (uchwała, ogłoszenie, zaspokojenie sprzeciwów wierzycieli) wtedy tylko, gdy się dokonywa z czystego zysku spółki. Art. 88 zastrzega, iż formalności, przepisane do obniżenia kapitału, są wtedy zbędne, gdy przy obniżeniu nie dokonywa się żadnych wypłat spólnikom, a jednocześnie z obniżeniem kapitału następuje jego podwyższenie, przynajmniej do pierwotnej wysokości; „w podobnym przypadku interesy wierzycieli wogóle nie mogą być narażone na szwank, ponieważ w ostatecznym wyniku wysokość kapitału nie zostaje zmniejszona“ (uzasadnienie Kom. Kod.).

Jak wskazano, uchwała spólników o *rozwiązaniu* spółki wymaga obowiązkowo stwierdzenia protokółem notarjalnym i to pod rygorem nieważności (art. 89). Co do liczby głosów, obowiązuje zasada art. 66 (większość 2/3 oddanych głosów, w braku odmiennego postanowienia w umowie). Uchwałą o rozwiązaniu lub też oddzielną uchwałą spólników ustanawia się likwidatorów, o ile w umowie w tej mierze nic nie postanowiono; w braku postanowienia umowy lub uchwały — likwidację przeprowadza zarząd spółki w składzie w chwili rozpoczęcia likwidacji; sąd rejestrowy może jednak odwołać likwidatorów i mianować nowych na wniosek osób zainteresowanych, gdy ważne zachodzą powody. Art. 91 przepisuje, iż po przeprowadzeniu likwidacji następuje rozwiązanie spółki, któremu zapobiec może *zgoda wszystkich spólników* na utrzymanie działalności spółki (chyba, że rozwiązanie nastąpiło na żądanie członka władz spółki, niebędącego spólnikiem, Prokuratorji Generalnej R. P., lub z urzędu); zgoda taka może zapaść na piśmie, z mocy uchwały spólników, albo głosowania na piśmie (art. 55). W okresie likwidacji zachowuje spółka osobowość prawną i przepisy o władzach spółki, jako też o prawach i obowiązkach spólników i inne przepisy stosują się również w o-

*) p. „Przegląd Notarjalny“ 1933 r. — Nr. 12, str. 9; Nr. 13, str. 5; Nr. 14. str. 5; 1934 r. — Nr. 2, str. 13; Nr, 5, str. 11.

kresie likwidacji, o ile nie są one sprzeczne z celem likwidacji; wszakże dopłaty mogą być uchwalane tylko za zgodą wszystkich spólników (w normalnym okresie działalności spółki uchwała co do dopłat nie wymaga takiej zgody, wystarcza bowiem uchwała, zapadająca bezwzględną większością głosów — art. 65 w związku z art. 27). O zakresie uprawnień likwidatorów mówi art. 97; słusznym jest przepis, że likwidatorowie mogą zbywać nieruchomość tylko przez licytację publiczną, a z wolnej ręki jedynie z mocy uchwały spólników po cenie, nie niżej uchwalonej przez nich (art. 132 Kod. handl. zezwala likwidatorom spółki jawnej sprzedawać nieruchomość z wolnej ręki, nie wymagając do tego zgody spólników). Likwidatorowie obowiązani są składać spólnikom sprawozdanie w terminach, ustalonych uchwałą spólników lub, gdy w tej mierze uchwała powzięta nie została — po upływie każdego roku. Wreszcie, uchwała może wskazać osobę przechowawcy ksiąg, aktów i dokumentów spółki po jej zlikwidowaniu (art. 101).

Przepisy o *łączeniu się* (fuzji) spółek z ogr. odp. są wzorowane na przepisach art. 142 — 148 pr. akc. o łączeniu się spółek akcyjnych, nie będziemy przeto ich szczegółowo omawiać, zaznaczymy tylko, że w przypadku przeniesienia całego majątku spółki przejętej przez spółkę przejmującą, wzamian za udziały, które spółka przejmująca przyznaje spólnikom spółki przejętej (fuzja *per incorporationem),* potrzebna jest *uchwała* spólników zarówno przejmowanej spółki, jak i przejmującej; uchwała ta powinna dokładnie określić warunki połączenia, a w szczególności przewidzieć: o jaką sumę ma być podwyższony kapitał spółki przejmującej wskutek połączenia się spółek (ob. powyżej uwagi co do podwyższenia kapitału), dane co do wysokości i ilości udziałów, przyznawanych spólnikom przejętej spółki wzamian za jej majątek; pozatem uchwała powinna wskazać bilanse, na których podstawie ma być dokonane połączenie, datę od której nowe udziały mają uczestniczyć w zysku i termin, do którego połączenie należy zgłosić do rejestru. Dopiero po zarejestrowaniu podwyższenia kapitału, wykreślić można spółkę przejętą. W przypadku łączenia się spółek przez zawiązanie nowej spółki z o. o. (fuzja *per unionem)* spólnicy obydwóch spółek zawierają umowę nowej spółki, do której stosować należy przepisy prawa o powstaniu spółki z o. o. i o fuzji.

Przepisy o *przekształceniu* spółek (spółki akcyjnej na spółkę z o. o. i odwrotnie) mają na celu ułatwienie zmiany formy spółki akcyjnej bez potrzeby jej zlikwidowania, tudzież ułatwienie przyjęcia przez spółkę z o. o. formy więcej skomplikowanej — spółki akcyjnej, przyczem przekształcenie to nie powoduje zmian w stosunku spółki przekształcającej się do osób trzecich. W pierwszym przypadku musi zapaść *uchwała* w obecności akcjonarjuszów, przedstawiających conajmniej ½ kapitału zakładowego *(quorum);* musi ona być powzięta większością 2/3 oddanych głosów (o ile statut nie zawiera surowszych wymogów); uchwała określa wartość akcyj na podstawie osobnego bilansu, do którego stosują się przepisy pr. akc. o bilansach rocznych (art. 104 i nast.) i zawiera projekt umowy spółki z ogr. odp., a przed zgłoszeniem uchwały do rejestru należy dokonać całego szeregu formalności, w szczególności uzyskać oświadczenie akcjonarjuszów, czy życzą sobie przystąpić do spółki z o. o.; zasadą jest, iż kapitał zakładowy spółki z o. o. nie może być niższy od kapitału spółki akcyjnej; akcjonarjusze obejmują udziały równe wartości ich akcyj z warunkiem, by ta ostatnia nie była niższa od 500 zł., w przeciwnym razie należy dopłacić brakującą sumę lub połączyć się z innymi akcjonarjuszami; akcjonarjuszom nieprzystępującym wypłaca się wartość ich akcyj na zasadzie bilansu, o którym była mowa.

W drugim przypadku — przejścia spółki z o. o. na spółkę akc. — stosują się odpowiednio przepisy, dotyczące przekształcenia spółki akc. na spółkę z o. o., przyczem majątek spółki z o. o. uważa się za aport, a akcje, wydawane przez nową spółkę akc., — za akcje, wydawane wzamian za aporty przy zastosowaniu przepisów pr. akc. w tej mierze.

Nie mogąc omawiać na tym miejscu szczegółowych przepisów o *odpowiedzialności cywilnej i karnej* członków władz spółki, likwidatorów i założycieli, zaznaczamy tylko, iż prawo o sp. z o. o. zawiera oryginalny przepis (nie mający odpowiednika w ustawach dzielnicowych) o odpowiedzialności członków zarządu osobistej i solidarnej za zobowiązania spółki w przypadku bezskutecznej egzekucji do majątku spółki (art .128). Wychodząc z założenia, że należy kres położyć nadużyciom spółek z o. o., które często faktycznie się likwidują bez zachowania przepisów prawa i wierzyciele, posiadający wyrok, nie mają żadnej możności odzyskać swych należności z braku jakiegokolwiek majątku spółkowego, — prawo o spółkach z o. o. przewiduje względną odpowiedzialność osobistą członków zarządu spółki za jej długi; „względną“ dlatego, iż od odpowiedzialności zwolniony zostaje zarządca, gdy udowodni, iż zgłosił upadłość, lub wszczęto postępowanie układowe, lub że nie zgłosił upadłości lub nie wdrożono postępowania układowego, nie z jego winy, lub wreszcie, — że mimo niezgłoszenia, ew. niewdrożenia postępowania układowego,—wierzyciel szkody nie poniósł, co oczywiście musi być udowodnione. Czy oryginalny ten przepis, pociągający do daleko doprowadzonej odpowiedzialności osobistej zarządcę (dalej, niż naprz. wszelkie dotychczasowe próby rozszerzenia odpowiedzialności na przypadek nierzetelnego oszacowania aportów) uleczy nienormalne stosunki, które spółkom z o. o. wyrobiły fatalną opinję, — może wykazać jedynie praktyka (obawiać się należy, że na zarządców wybierane będą osoby, nieposiadające widocznego majątku osobistego), tutaj mogę wyrazić tylko opinję, iż śmiały przepis co do odpowiedzialności stracił prawie całą ostrość przez złagodzenie go licznymi wyjątkami.

Przepisy końcowe i przejściowe omawiają: a) położenie spółek zarejestrowanych przed wejściem w życie nowego prawa (1 stycznia 1934 r.) oraz b) sprawę rejestracji danych, odnoszących się do nowych spółek; są to przepisy przejściowe, gdyż według art. 154 ust. ost. Minister Sprawiedliwości wydać ma w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu rozporządzenie, zawierające szczegółowe przepisy co do rejestracji spółek z ogr. odp.

Ad a). Spółki, powstałe pod rządem dekretu o spółkach z o. o. z 1919 r., uważane będą za spółki,

w których spólnik może mieć kilka udziałów, a spółki, powstałe pod rządem ustaw niem. i austr. — za spółki, w których spólnik może mieć tylko jeden udział.

Do dotychczasowych spółek (zarejestrowanych lub zgłoszonych do zarejestrowania przed 1.I.1934) będą stosowane dotychczasowe przepisy co do: celów spółki (a więc cel nie tylko gospodarczy, art. 1 omaw. prawa, lecz i „każdy cel ustawowo dopuszczony", art. 1 ust. niem. i austr., — prócz ubezpieczenia i polityki — art. 1 ustawy austrjack.), najmniejszej wysokości (a więc 2000 zł., jako minimum według dekretu), firmy, wpłaty udziałów i odpowiedzialności za wpłatę, dopłat, wreszcie odpowiedzialności osób, działających przed zarejestrowaniem, jako też odpowiedzialności spólników i członków władz. Wszakże każdy spólnik może żądać od zarządu przeredagowania (ustalenie nowej redakcji *nie* wymaga formy aktu notarjalnego) umowy spółki, celem uzgodnienia umowy z przepisami nowego prawa; redakcję przedstawia się spólnikom na najbliższem zgromadzeniu i zgłasza się do rejestru; spory — rozstrzyga sąd rejestrowy. O ile chodzi o dane, podlegające zarejestrowaniu — sąd rejestrowy może zażądać nowej redakcji i zagrozić karami porządkowemi.

Do 1 stycznia 1935 r. należy podwyższyć kapitał zakładowy, który po przerachowaniu według przepisów o bilansowaniu w złotych z 1924 i 1928 r. nie dosięga wysokości, wymaganej przez dotychczasowe przepisy — co najmniej do tej wysokości (a przynajmniej do 10.000 zł.) pod groźbą rozwiązania spółki z urzędu przez sąd.

Ad b. Pomimo zapowiedzi wydania rozporz. ministerjalnego, regulującego szczegółowo rejestrację spółki z ogr. odp. — art. 145 — 154 zawierają właśnie b. szczegółowe przepisy o tej rejestracji. Tak więc należy zgłosić: 1) *zawiązanie* spółki (wpisać należy firmę, siedzibę, przedmiot przedsiębiorstwa, wysokość kapitału, postanowienie co do jednego udziału lub kilku, sposób przedstawicielstwa spółki. osoby zarządców i ich adresy, osoby, wnoszące aport, przedmiot wkładu niepieniężnego, ilość i wysokość udziałów, przyznanych za aporty, czas trwania spółki, oznaczenie pisma, przeznaczonego do ogłoszeń. Do zgłoszenia zawiązania spółki dołącza się: umowę spółki, oświadczenie wszystkich zarządców o wpłaceniu udziałów pieniężnych i zapewnienie o przejęciu na spółkę aportów z chwilą zarejestrowania, dowód ustanowienia władz, o ile w umowie władz tych nie usatnowiono, zezwolenie ministra P. i H., o ile chodzi o spółki zagraniczne. Składa się też spis spólników z wyszczególnieniem posiadanych przez nich udziałów; zarządcy podają uwierzytelnione podpisy. Przy zgłoszeniu *zmian* spółki, dołączyć należy właściwą uchwałę; przy zgłoszeniu *podwyższenia* kapitału — uchwałę, oświadczenie o objęciu podwyższonego kapitału, oświadczenie wszystkich członków zarządu o wpłatach z zapewnieniem przejęcia aportów wraz ze spisem spólników, podpisanym przez zarząd; przy zgłoszeniu *obniżenia* kapitału — uchwałę, dowody wezwania wierzycieli, oświadczenie zarządców, że wierzyciele zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni. Następnie, w razie *likwidacji* zgłosić należy: otwarcie, uchylenie jej i ukończenie — wraz z dokumentami, udowadniającemi te dane. W razie zgłoszenia połączenia się spółek — złożyć należy odpowiednie uchwały (wpisują się one do rejestru każdej z łączących się spółek). *Przekształcenie* się spółek udowadniają zarządcy. Dokumenty składają się w oryginale lub w odpisach uwierzytelnionych.

*

Kończąc ten szkic, w którym starałem się uwypuklić przepisy rozporządzenia o spółkach z ogr. odp., z któremi notarjusz przy spełnianiu swego zawodu którerni notarjusz przy spełnianiu swego zawodu najczęściej może się spotkać, nie od rzeczy będzie w paru słowach dać ogólną charakterystykę prawa.

Prawo to ma na widoku *funkcje szczególne* tej formacji spółkowej (połączenie elementu osobowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spólników); charakter osobowy spółki uwydatnia się w nadaniu przepisom, dotyczącym urządzenia wewnętrznych stosunków między spólnikami, charakteru dyspozytywnego, to znaczy, iż przepisy te wchodzą w grę o tyle, o ile umowa innego uregulowania stosunku nie przewidziała (przykłady: możność ograniczenia lub uwarunkowania zbycia lub zastawienia udziału, możność nawet wyłączenia wstąpienia do spółki spadkobierców spólnika; możność wystąpienia o wykluczenie spólnika orzeczeniem sądu).

Ponadto w przepisach prawa nie da się zauważyć udzielenia spółce takiej swobody, którab y mogła stworzyć niebezpieczeństwo dla obrotu prawnego przez unicestwienie przepisów ochronnych, wydanych dla innych formacyj spółkowych; przeciwnie, dostateczne naprz. zabezpieczenie odpowiedzialności za nadmiernie wygórowane oszacowanie aportów i szczegółowe (wzorowane na prawie akcyjnem) uregulowanie odpowiedzialności władz spółki zarówno cywilnej, jak i karnej, wraz z podkreślonym już w tym szkicu przepisem o osobistej odpowiedzialności zarządców spółki za długi spółki i wymaganiem całkowitej wpłaty kapitału zakładowego — zdają się dostatecznie chronić prawa osób trzecich.

Tutaj też podkreślić należy te przepisy, które krępując w pewnej mierze swobodę ruchów spółki, — niemniej jednak wydają się konieczne: przymus zawierania umowy pod formą aktu notarjalnego, takiż przymus przy zbywaniu lub zastawianiu udziału, przymus notarjalnego protokółowania uchwał, dotyczących zmian umowy spółki i rozwiązania spółki oraz zalecenie protokółowania notarjalnego wszelkich wogóle uchwał.

Dążąc w ten sposób — w miarę rozporządzalnych przez prawo środków — do podniesienia zaufania do zdolności kredytowej spółki z o. o., — prawo stara się poniekąd zrehabilitować tę formację w opinji społecznej. Zbyt jednak daleko posunięte — w szczegółach — zbliżenie przepisów prawa do przepisów o spółkach akcyjnych *(Cosack, Lehrbuch,* wyd. 9, str. 538 nazywa wszak spółkę z o. o. *„Abart der Aktiengesellschaft")* i obfitość bądź co bądź norm, których prototyp znajduje się w prawie germańskiem, nadaje formacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawa polskiego pewien charakter ociężałości.

KONIEC.

MARJAN KURMAN

PRZEPISY KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO
DOTYCZĄCE CZYNNOŚCI NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH

Egzekucja. — Zajęcie płac i innych sum, przypadających ze *stosunku służbowego, obowiązuje* bez potrzeby ponownego zajęcia także *osobę, na którą przeszły obowiązki poprzedniego służbodawcy*, jeżeli osoba ta o zajęciu wiedziała (649).

Egzekucja roszczeń niepieniężnych. — Art. 812 i następne.

Egzekucja celem zniesienia współwłasności nieruchomości w drodze sprzedaży publicznej.

W postępowaniu egzekucyjnem, mającem na celu zniesienie współwłasności nieruchomości w drodze sprzedaży publicznej, stosuje się odpowiednio przepisy egzekucji z nieruchomości z tą różnicą:

1) że postępowanie *może być wszczęte* na wniosek każdego ze współwłaścicieli, wymienionych w tytule egzekucyjnym, nakazującym sprzedaż;

2) że *we wpisie hipotecznym* o wszczętej egzekucji *i w obwieszczeniu o licytacji* należy podać, że egzekucja ma na celu zniesienie współwłasności;

3) że *współwłaściciele mogą* za wzajemną zgodą *oszacować nieruchomość*, oznaczyć najniższą *cenę sprzedaży* oraz ułożyć *warunki licytacyjne*, chyba że tytuł egzekucyjny inaczej stanowi.

Egzekucja celem zniesienia współwłasności i egzekucja z nieruchomości mogą się toczyć *jednocześnie*. W razie sprzedaży nieruchomości w toku jednej z tych egzekucji drugą zawiesza się, a po uprawomocnieniu się postanowienia o przysądzeniu umarza się (art. 832 i nast.).

Egzekucja na rzecz kilku osób lub przeciwko kilku osobom, albo z kilku części składowych majątku tego samego dłużnika. W wypadkach powyższych sąd oprócz pierwszego tytułu wykonawczego może wydać dalsze tytuły, oznaczając cel, do którego mają służyć i ich liczbę porządkową (art. 536).

Egzekucja z nieruchomości (art. 653 — 729).

Egzekucja z ułamkowej części nieruchomości hipotekowanej może być prowadzona przeciwko współwłaścicielowi tylko wówczas, gdy część ta nie jest obciążona łącznie z innemi częściami nieruchomości. Jeżeli cała nieruchomość obciążona jest hipoteką, *wierzyciel tej hipoteki może żądać jej podziału odpowiednio do wartości poszczególnych części ułamkowych (art. 655 § : 1).*

Wierzyciel, mający zabezpieczenie na części, do której skierowano egzekucję, oraz na innych częściach, *może odpowiednio do poszczególnych części podzielić zabezpieczenie swojej wierzytelności;* w tym przypadku może być wszczęta egzekucja z ułamkowej części nieruchomości z uwzględnieniem tak podzielonego zabezpieczenia *(art. 655 § : 2).*

Opisowi i oszacowaniu podlega cała nieruchomość, sprzedaży zaś tylko część, należąca do dłużnika. Przepis ten stosuje się także do nieruchomości niehipotekowanej *(art. 655 § : 3).*

Jeżeli zostało zajęte prawo, z mocy którego dłużnik może żądać działu majątku, zajęcie obejmuje wszystko to, co dłużnikowi z działu przypadnie. *Jeżeli wierzyciel w ciągu miesiąca po ukończeniu działu nie rozpocznie egzekucji z mienia, przypadłego dłużnikowi, przedmioty majątkowe, do których egzekucji nie skierował, będą wolne od zajęcia.* O zajęciu komornik zawiadomi wskazane przez wierzyciela osoby, przeciwko którym dłużnikowi służy prawo żądania działu *(art. 644).*

Zajęcia wierzytelności lub innych praw majątkowych, zabezpieczonych wpisem hipotecznym, dokonywa się na wniosek wierzyciela przez odpowiedni *wpis do księgi hipotecznej (art. 647).*

Jeżeli właściciel nieruchomości odpowiedzialny jest tylko rzeczowo, komornik na żądanie wierzyciela dokona zajęcia u dłużnika osobistego *(tenże art.).*

Egzekucja z nieruchomości wpisanej do rejestru dóbr nieruchomych — na obszarze, na którym obowiązuje tom X. cz. I. Zwodu praw, odbywa się tak, jak z nieruchomości, mającej urządzoną hipotekę, z tą różnicą, że ostrzeżenie o wszczęciu egzekucji, wpis prawa własności nabywcy oraz wykreślenie wpisów powinny być dokonane zgodnie z przepisami ustawy notarjalnej i prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach. *(Art. XXVIII Przep. wpr. prawo o sąd. post. egz.).*

Egzekucja z ułamkowej części ruchomości, będącej wspólną własnością kilku osób, odbywa się w sposób przewidziany dla egzekucji z ruchomości, z zastrzeżeniem, że sprzedaży podlega tylko udział dłużnika.

Innym współwłaścicielom *łącznie* służy prawo żądania, aby była sprzedana cała rzecz *(art. 582).*

„ *Kwota pieniężna, złożona w postępowaniu egzekucyjnem*, jeżeli nie podlega wydaniu niezwłocznemu, będzie wniesiona do depozytu sądowego (art. 547).

Sąd może na wniosek osoby interesowanej zarządzić umieszczenie złożonej sumy *na oprocentowanie* (tenże art.).

„ *Przy czynnościach komornika* winni być jeden lub dwaj *świadkowie* (551).

„ *Egzekucji ograniczenie.* Co nie podlega egzekucji — art. 570 i następne.

Egzekucja przeciw Skarbowi Państwa i przedsiębiorstwom państwowym — co do należności pieniężnych, przypadających od Skarbu Państwa, jest dopuszczalna tylko celem zrealizowania umownego prawa zastawu lub hipoteki umownej. W innych przypadkach wierzyciel celem otrzymania należności pieniężnej składa tytuł egzekucyjny bezpośrednio odpowiedniemu urzędowi, który obowiązany jest niezwłocznie należność uiścić. (art. 577).

„ *Z należności, przypadających dłużnikowi od Skarbu Państwa.* Wezwanie doręcza się urzędowi, który powołany jest do wydania polecenia wypłaty, oraz na żądanie wierzyciela i kasie, która ma dokonać wypłaty, *choćby już otrzymała polecenie wypłacenia dłużnikowi należnej sumy (635).*

„ *Wierzytelność, przypadająca dłużnikowi od Skarbu z tytułu dostaw lub robót*, nie może być zajęta przed ukończeniem dostawy lub roboty, *chyba że chodzi o roszczenie pracowników dłużnika z tytułu pracy, wykonanej przy tej dostawie lub robocie (635).*

Egzekucja przeciwko związkowi komunalnemu — art. 635. (Też zasady co i przeciwko Skarbowi Państwa).

„ *W postępowaniu egzekucyjnem* niema *skargi kasacyjnej* (art. 513).

Fałszu dowodzenie — art. 276, 277, 278.

Handlowe sprawy — art. 217 i następne.

Hipotecznych praw wykreślenie następuje po sprzedaży nieruchomości z przetargu, po przysądzeniu własności na zasadzie planu podziału (klasyfikacji). Jednakże i na podstawie samego postanowienia o przysądzeniu i bez planu podziału wykreślenie nastąpić może, jeżeli w postanowieniu stwierdzono uiszczenie przez nabywcę całej ceny nabycia gotowizną *(art. 729).*

Hipoteka. Egzekucja z ułamkowej części nieruchomości hipotekowanej może być prowadzona przeciwko współwłaścicielowi tylko wówczas, gdy część ta nie jest obciążona łącznie z innemi częściami. — *Jeżeli cała nieruchomość obciążona jest hipoteką,* wierzyciel tej hipoteki może dla przeprowadzenia egzekucji wystąpić o *podział nieruchomości odpowiednio do wartości poszczególnych części ułamkowych.*

Wierzyciel, mający zabezpieczenie na części, do której skierowano egzekucję, oraz na innych częściach, może odpowiednio do poszczególnych części *podzielić zabezpieczenie swojej wierzytelności;* w tym przypadku *może byc wszczęta egzekucja z ułamkowej części nieruchomości z uwzględnieniem tak podzielonego zabezpieczenia* (art. 655).

Opisowi i oszacowaniu podlega cała nieruchomość, sprzedaży zaś tylko część, należąca do dłużnika (art. 655).

Zajęcia wierzytelności lub innych praw majątkowych, zabezpieczonych wpisem hipotecznym, dokonywa się na wniosek wierzyciela przez odpowiedni wpis do księgi hipotecznej *(art. 647).*

„ *Wpisy w księdze hipotecznej* winny nastąpić:

a) przy postępowaniu *w celu zniesienia współwłasności w drodze działów (834);*

b) *przy wszczęciu egzekucji z nieruchomości (656, 657 i 763);*

c) *przy egzekucji z prawa hipotekowanego (647);*

d) *przy zabezpieczeniu* roszczeń pieniężnych przez ostrzeżenie i zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości (851) i

e) *przy zarządzie przymusowym (761).*

Hipoteka sądowa. Tytuł wykonawczy jest tytułem do hipoteki sądowej. — *(Egz. XVII).*

Kaucja hipoteczna. — Na zaspokojenie wierzytelności, opartej na hipotece kaucyjnej, sąd przy sporządzeniu planu podziału sumy, uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości, *wydzieli wierzycielowi sumę, należną w dniu sporządzenia* tegoż *planu. Jeżeli kaucja nie jest wyczerpana,* ale może jeszcze służyć na zabezpieczenie wierzyciela, *reszta sumy pozostanie w depozycie sądowym* aż do ustania stosunku prawnego, uzasadniającego korzystanie z kaucji (art. 803).

Klasyfikacja. (Podział sumy, uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości). — W podziale sumy, uzyskanej ze sprzedaży nieruchomści prócz wierzycieli hipotecznych i wierzycieli, mających tytuły wykonawcze z dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, oraz wierzycieli, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa, *jeżeli złosili się nie później niż w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu* — uczestniczą i *pracownicy* co do stwierdzonych dokumentem należności *za pracę w sprzedanej nieruchomości (art. 799).* ,

Z sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości *wydziela się należności w następującej* kolejności:

1) nieuiszczone w toku postępowania *opłaty sądowe,* koszty egzekucyjne i *koszty zarządu* nieruchomości, ustanowionego w toku egzekucji;

2) *należności pracowników,* zatrudnionych w sprzedanej nieruchomości lub w przedsiębiorstwach, znajdujących się na tej nieruchomości i należących do dłużnika, powstałe przed dniem licytacji, *byleby nie przewyższały rocznej należności* pracownika; należności pracownika, przewyższające *sumę 500 zł. miesięcznie,* korzystają z pierwszeństwa do wysokości pięciuset złotych miesięcznie;

3) *podatki* i inne daniny publiczne, należne ze sprzedanej nieruchomości *za ostatnie dwa lata* przed licytacją;

4) *należności* instytucji *ubezpieczeń społecznych,* powstałe z tytułu *ubezpieczenia pracowników,* wymienionych w p. 2), *za rok ostatni przed licytacją;*

5) *wierzytelności* i prawa, *zabezpieczone hipotecznie* (również i raty amortyzacyjne) przed wciągnięciem do księgi wpisu o wszczętej egzekucji;

6) podatki i inne daniny publiczne, niewymienione w p. 3) i 4), przypadające od dłużnika i zaległe za rok ostatni przed licytacją;

7) inne wierzytelności *(art. 800 § 1).*

Po zaspokojeniu wszystkich wierzytelności, (a zatem po zaspokojeniu wszystkich powyższych siedmiu kategorji) *zaspokojone będą kary, grzywny* sądowe, administracyjne i skarbowe, kary za zwłokę w uiszczeniu podatków i innych danin publicznych, tudzież kary i podwyżki stemplowe *(art. 800 § : 2).* — Porównaj art. 796 K. P. C.).

W równym stopniu z kapitałem, zabezpieczonym hipotecznie, zaspokojone będą objęte wpisem przy kapitale *odsetki za ostatnie dwa lata* przed licytacją oraz przyznane *koszty procesu w wysokości, nieprzewyższającej dziesiątej części kapitału.*

Tym sposobem przepis powyższy *(art. 800)* zmienia art. 70 pr. hip. 1818 r. W przepisach jednak, wprowadzających Kodeks Postępowania Cywilnego, zmiana art. 70 pr. hip. zaznaczona nie została. Przepis jednak art. 800 uważać należy za obowiązujący, jest bowiem prawem późniejszem, aniżeli art. 70 pr. hip. 1818 r.

Pozostałe odsetki od kapitałów, zabezpieczonych hipotecznie, tudzież odsetki od kapitałów, niezabezpieczonych oraz koszty procesu w poszukiwaniu kapitałów niezabezpieczonych umieszczone będą w ostatniej kategorji (art. *800).*

Jeżeli przy sporządzeniu planu okaże się, że nabywca, zaspokojenie w całości wszystkich wierzytelności tej samej kategorji, wierzytelności i prawa, zabezpieczone hipotecznie, będą zaspokojone w kolejności stosownie do przepisów prawa hipotecznego, inne zaś wierzytelności — stosunkowo do *wysokości* każdej z nich (art. 801).

W obu przypadkach wydzielona wierzycielowi *suma zaliczona będzie przedewszystkiem* na koszty procesu, następnie na odsetki, a w końcu na kapitał (tenże art.).

Jeżeli przy sporządzeniu planu okaże się, że nabywca, uiszczając cenę, potrącił wierzytelność, która nie mieści się w cenie, sąd postanowieniem zobowiąże nabywcę *do uzupełnienia ceny w ciągu tygodnia.* Na postanowienie sądu służy zażalenie (802 § : 1).

W planie wymienione będą osoby, dla których przypadająca od nabywcy, jak wyżej (802 § : 1), suma jest przeznaczona. Postanowienie sądu stanowić ma dla nich tytuł egzekucyjny przeciwko nabywcy (art. 802 § : 2).

Przepis ten jest potrzebny, ponieważ przed przystąpieniem do planu podziału wyrok adjudykacyjny już nietylko zapadł, ale i uprawomocnił się, a nabywca może dobrowolnie nie uzupełnić ceny przez złożenie różnicy do depozytu sądu.

Na zaspokojenie wierzytelności, opartej na hipotece kaucyjnej, sąd *wydzieli* wierzycielowi *sumę, należną w dniu sporządzenia planu. Jeżeli kuacja nie jest wyczerpana,* ale może jeszcze służyć na zabezpieczenie wierzyciela, *reszta sumy pozostanie w depozycie sądowym* aż do ustania stosunku prawnego, uzasadniającego korzystanie z kaucji (art. *803).*

Jeżeli wierzytelność zabezpieczona jest hipotecznie na kilku nieruchomościach łącznie, a podzielona ma być tylko suma, uzyskana z jednej nieruchomości, wierzyciel może żądać zaspokojenia *bądź całej swej wierzytelności, bądź części,* przez niego wskazanej. *Jeżeli* przed uprawomocnieniem się postanowienia o przysądzeniu *wierzyciel nie złożył żadnego oświadczenia,* jego wierzytelność będzie przyjęta do rozrachunku w *całości* (art. *804).*

Jeżeli podziałowi podlegają sumy, uzyskane ze sprzedaży kilku nieruchomości, obciążonych jedną wierzytelnością łącznie, wierzytelność ta będzie przyjęta do rozrachunku w każdej z uzyskanych sum *w takim stosunku, w jakim dana suma pozostaje do sum, uzyskanych za dane nieruchomości,* przyczem przy ustaleniu tego stosunku z każdej sumy potrąca się wierzytelności i prawa, poprzedzające wierzytelność łączną (art. *804).*

Ze względu jednak na ogólną zasadę, iż hipoteka est tota in toto et tota in qualibet parte, rozumiem, że w ten sposób może być dopełniony rozrachunek, o ile zabezpieczona hipotecznie na sprzedanych nieruchomościach suma jest pokryta całkowicie w podziale ceny, osiągniętej ze sprzedaży wszystkich nieruchomości, na których była zabezpieczona, bo wszak przed wierzycielem, wcześniej zabezpieczonym na hipotece, wierzyciel późniejszy brać nie może.

Jeżeli w dniu sporządzenia planu *termin płatności wierzytelności nieoprocentowanej jeszcze nie nastąpił, wierzycielowi będzie wydzielona suma,* zmniejszona o odsetki ustawowe, nie wyższa jednak niż 6% rocznie, za czas od dnia przybicia do dnia płatności. Jeżeli wierzytelność jest oprocentowana, należność będzie wierzycielowi wydzielona *wraz z odsetkami do dnia przybicia* (art. *805).*

Suma, wydzielona na zaspokojenie wierzytelności, której uiszczenie zależne jest od warunku rozwiązującego, będzie wydana wierzycielowi bez zabezpieczenia, chyba że obowiązek zabezpieczenia zwrotu ciąży na wierzycielu z mocy istniejącego między nim, a dłużnikiem stosunku prawnego (art. *806).*

Suma, wydzielona na zaspokojenie wierzytelności, której uiszczenie zależne jest od warunku zawieszającego, będzie pozostawiona w depozycie sądowym. Odsetki od tej sumy przypadną wierzycielowi, jeżeli według umowy odsetki mu się należą, w przeciwnym razie przypadną dalszym wierzycielom (art. *807).*

Wreszcie art. *808* daje wskazania, dotyczące *podziału sum,* uzyskanych przez egzekucję: a) *z własności górniczej,* b) *z kolei żelaznej* i e) *ze statku.*

Wierzytelność, zabezpieczona zastawem, z odsetkami za ostatnie dwa lata przed licytacją zaspokojona będzie w tej kategorji ,w jakiej powinny być zaspokojone wierzytelności i prawa zabezpieczone hipotecznie *(XXV Egz.).*

Służebności, *ciężary realne* oraz prawa *najmu i dzierżawy,* wciągnięte do księgi hipotecznej *czystym wpisem* lub ciążące na nieruchomości niehipotekowanej i stwierdzone aktem notarjalnym, będą utrzymane bez potrącenia ich wartości z ceny nabycia (XXXIII przep. egz.).

Co znaczy *ciężary realne?* Są to wszelkie ciężary, które ponosi nieruchomość bez względu na to, kto będzie jej właścicielem, które przywiązane są do nieruchomości, i które realizują się w naturze, a nie w gotowiźnie. Tak rozumiane były ciężary realne w prawie rzymskiem i tak rozumiane są dotychczas. Takie rozumienie wynika i z układu art. XXIII przep. egz., który głosi: „Służebność, *ciężary realne* oraz prawa najmu i dzierżawy". *„Ciężary realne"* są tu bowiem wstawione między „służebności" i między „prawa najmu i dzierżawy".

Pod ciężary realne nie podpada zatem *renta,* płatna w gotowiźnie, zwłaszcza wobec podawanej przez p. M. Allerhanda (patrz K. P. C. — część druga str. 742) zasady, że „wierzytelności pieniężne, obciążające nieruchomość, stają się płatne z chwilą sprzedaży". Czy jednak zasada ta jest przeprowadzona przez K. P. C. i przepisy egzekucyjne bezwzględnie, można mieć wątpliwości. Nie mówi o rencie art. 799 K. P. C., który wskazuje wyraźnie, co z sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości winno być wydzielone, ale znów art. 803 i 806 K. P. C. wskazują, że podział sumy, uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, nie kończy się zupełnie w chwili sporządzenia planu klasyfikacyjnego, lecz w wypadku, kiedy zabezpieczone są hipotecznie ewentualne należności przyszłe, w danej chwili jeszcze nie likwidalne, bądź należności, których zapłata jest zależna od ziszczenia się warunku zawieszającego, odpowiednia suma pozostaje nadal w depozycie sądu i ulega podziałowi w przyszłości. Powyższe zatem art. 803 i 806 K. P. C. mogłyby być stosowane przez analogję i przy rencie. Ile jednak należałoby pozostawić wtedy w depozycie sądu? Tyle naturalnie, aby wystarczyło na płacenie renty. Przy dzisiejszych jednak wahaniach kursu, wartości pieniądza i przy obecnych zabezpieczeniach renty nietylko w złotych, ale i w złotych w złocie, w dolarach, bądź innej zagranicznej walucie wprost niepodobna obliczyć, jaka suma na zabezpieczenie renty byłaby potrzebna, wobec czego kwestja renty pozostaje otwarta i winna być załatwiona wyraźnie w drodze prawodawczej, bo w praktyce będą kwestje nie do rozstrzygnięcia.

Jakie zaś znaczenie mają użyte w powyższym artykule XXIII przep. egz. słowa *„czystym wpisem"*, wyraźnego rozstrzygnięcia nie znajdujemy. Nie można, zdawałoby się, rozumieć, że prawodawca myślał jedynie o wpisie hipotecznym, zatwierdzonym przez wydział hipoteczny, a tem samem, że wyłączył wpis, figurujący w wykazie hipotecznym przez zastrzeżenie, boć przecież wpis przez zastrzeżenie może istnieć na skutek zawieszającej decyzji wydziału hipotecznego, termin zaskarżenia której jeszcze nie ubiegł i nie ubiegł jeszcze termin zadośćuczynienia żądaniom zwierzchności hipotecznej, wskazanym w tejże zawieszającej decyzji, a który może upływać między terminem sprzedaży nieruchomości i terminem klasyfikacji, bądź nawet po terminie klasyfikacji. Należałoby zatem stosować i w tych wypadkach przez analogję, powołane już wyżej, art. 803 i 806 K. P. C. W każdym razie i ta kwestja pozostaje otwartą.

Nie można również chyba również nie liczyć się z wpisem hipotecznym, który wyraził się w ostrzeżeniu z decyzji sądowej, wydanej na zabezpieczenie powództwa, bo wypadek sprzedaży nieruchomości podczas trwania procesu nie może kasować danego przez sąd zabezpieczenia powództwa. I znów należałoby przez analogję stosować powyższe przepisy art. 803 i 806 K. P. C. Ostatecznie i tę kwestję możnaby uważać za otwartą.

Klauzula egzekucyjna. — patrz: Akt notarjalny, a nadto:

Tytułowi egzekucyjnemu, pochodzącemu od *sądu powszechnego,* nadaje klauzulę wykonalności sąd pierwszej instancji, w którym sprawa toczyła się. Sąd drugiej instancji może nadać klauzulę swemu orzeczeniu, dopóki akta sprawy w sądzie tym się znajdują (art. 529).

Tytułowi, pochodzącemu od *sądu pracy, klauzulę* wykonalności nadaje tenże sąd (art. 529).

Innym tytułom nadaje *klauzulę* wykonalności — sąd grodzki właściwości ogólnej dłużnika w sprawach spornych.

Tytułom zagranicznym — sąd okręgowy właściwości ogólnej dłużnika w sprawach spornych (art. 529).

*Wyrokowi sądu polubow*nego lub ugodzie zawartej przed tym sądem, nadaje klauzulę — patrz: Zapis na sąd polubowny (art. *529).*

Kolejność przetargu nieruchomości. — Jeżeli ma być sprzedanych kilka nieruchomości lub części jednej nieruchomości, *dłużnik ma prawo wskazać kolejność,* w jakiej przetarg poszczególnych nieruchomości lub części ma być przeprowadzony (art. 701).

Kolejność zaspokojenia. — patrz: Klasyfikacja i zarząd przymusowy.

Komornika pokwitowanie nie zwalnia wierzyciela od obowiązku wykonania czynności potrzebnej do wykreślenia obciążeń z księgi hipotecznej lub z rejestru (art. 554).

Komornik na wniosek wierzyciela lub dłużnika wydaje zaświadczenie o umorzeniu egzekucji, niepopieranej przez wierzyciela w ciągu lat trzech (562).

Komornika czynności mogą być zaskarżane. Skargę na czynności komornika wnosi się do sądu *grodzkiego* w terminie *tygodniowym od daty czynności,* a w przypadku gdy strona przed dokonaniem czynności żądała zawiadomienia o niej — od daty doręczenia (art. *508, 512).*

Komornika wyznaczenie. — Podział czynności między komornikami należy do kierownika sądu, który może wyznaczyć i innego komornika, a nie tego, któremu według ogólnego podziału sprawa ta przypada (art. 517).

Komunalny związek. — Egzekucja przeciw związkowi komunalnemu zawarta jest w przepisach szczególnych (art. 578).

„ Egzekucja z wierzytelności, przypadającej od Związku Komunalnego. — *Za dłużnika* wierzytelności *uważa się urząd,* który powołany jest do wydania polecenia wypłaty. Na żądanie wierzyciela wezwanie doręczone będzie także *Kasie,* która ma dokonać wypłaty dłużnikowi. Kasa wstrzyma wypłatę, choćby już otrzymała polecenie wypłacenia dłużnikowi należnej sumy (art. 635).

„ Egzekucja wierzytelność, *przypadająca z tytułu dostaw lub robót,* nie może być zajęta przed ukończeniem dostawy lub roboty, chyba że chodzi o roszczenia pracowników z tytułu pracy przy tejże dostawie lub robocie (tenże art.).

Kurator. — Strona, podejmując niecierpiącą zwłoki czynność procesową *przeciwko stronie, która nie ma zdolności procesowej i nie ma zastępstwa ustawowego lub asystencji,* może żądać od sądu, w którym sprawa się toczy, ustanowienia dla tej strony *kuratora* (art. *68*)..

Kurator nieobecnego—może być zamianowany przez sąd *jeżeli stronie nieznanej z miejsca pobytu ma być doręczony pozew lub inne pismo, wymagające dokonania czynności procesowej* (art. 157).

Sąd na żądanie wierzyciela ustanowi *kuratora dla dłużnika,* który nie ma zastępcy ustawowego lub jest nieznany z miejsca pobytu (art. *556).*

Kurator nieobecnego. Na wniosek komornika sąd ustanowi kuratora do zastępowania osoby nieobecnej, której miejsce pobytu nie jest znane i której *nie można uskutecznić doręczeń* (art. *660*).

Kurator do zastępowania osoby *nieobecnej* (art. *766*) może być wyznaczany i *w postępowaniu przy zarządzie przymusowym* (art. *758* i nast.).

Kurator do wykonania praw dłużnika. — Jeżeli wierzytelność, związana z posiadaniem dokumentu, może być odebrana zaraz lub po wypowiedzeniu, *komornik dokona* w miarę potrzeby *wypowiedzenia i podejmie poszukiwaną sumę.* Również *dokona czynności zachowawczych na wniosek* wierzyciela lub dłużnika, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

W razie potrzeby innych czynności celem ściągnięcia zajętej wierzytelności wierzyciel lub dłużnik mogą za pośrednictwem komornika zgłosić do sądu wniosek o *ustanowienie* kuratora (art. *640*).

Jeżeli *obowiązek dłużnika zajętej wierzytelności lub innego prawa* majątkowego *zależy od świadczenia wzajemnego,* które ma spełnić dłużnik egzekwowany, a *które polega na wydaniu rzeczy,* znajdującej się w jego władaniu, sąd na wniosek wierzyciela i po wysłuchaniu osób interesowanych poleci komornikowi odebranie tej rzeczy dłużnikowi egzekwowanemu, gdy jego obowiązek wydania rzeczy dłużnikowi zajętej wierzytelności lub prawa jest już orzeczony prawomocnym wyrokiem lub stwierdzony innym tytułem egzekucyjnym (art. *650).* Na postanowienie sądu służy zażalenie (tenże art.).

Jeżeli po zajęciu wierzytelności lub *prawa majątkowego* wykonanie praw dłużnika przez wierzyciela natrafia na znaczne trudności ,sąd na wniosek wierzyciela lub dłużnika wyznaczy *kuratora celem wykonania praw dłużnika* (art. *651).*

W razie utraty zdolności procesowej przez strony lub zastępcę ustawowego, tudzież w razie jego śmierci lub utraty przezeń tego przymiotu strona przeciwna lub spółuczestnik sporu mogą żądać we właściwej drodze ustanowienia *zastępcy ustawowego (kuratora)* dla strony i wezwania go do wstąpienia do sprawy (art. 193).

Jeżeli postępowanie przed sądem jest zawieszone z powodu śmierci wierzyciela lub dłużnika, a następcy prawni dłużnika nie obejmą spadku, albo nie są znani, sąd na wniosek wierzyciela ustanowi *kuratora celem zastąpienia zmarłego dłużnika* (art. *557).*

W razie śmierci strony, strona przeciwna lub współuczestnik sporu mogą żądać wezwania wskazanych przez siebie następców prawnych zmarłego. Jeżeli jednak ten ich przymiot nie będzie udowodniony, sąd na wniosek strony interesowanej ustanowi *kuratora* (art. *192*). *(d. c. n.).*

Od Wydawnictwa

Poczynając od niniejszego numeru, P r z e g l ą d N o t a r j a l n y drukowany będzie na nieco trwalszym papierze, a ponadto wysyłany będzie w szczelnem opakowaniu. Nie wątpimy, że inowacje te Czytelnicy przyjmą z zadowoleniem.

W PRZEDEDNIU REWIZJI TAKSY NOTARJALNEJ

Art. 5 p. 2 pr. o not. upoważnia Ministra Sprawiedliwości do określania w drodze rozporządzenia wynagrodzenia notarjuszów za wykonywanie poszczególnych czynności notarjalnych.

Gdy przeto przed dniem 1 stycznia 1934 r. taksa (taryfa) notarjalna była aktem władzy ustawodawczej (ustawa z 23.III.1929 r. — Dz. Ust. Nr. 27, poz. 275, z delegacją w art. 26 do wydawania rozporządzeń w ciągu jednego roku od daty wejścia w życie tej ustawy), to w obecnym stanie prawnym taksa staje się aktem władzy wykonawczej.

W pismach codziennych ukazały się pochodzące ze źródła agencyjnego jednobrzmiące wzmianki, że niebawem nastąpić ma obniżenie obowiązującej taksy notarjalnej, jako nie odpowiadającej obecnym warunkom gospodarczym. Ujęcie tych wzmianek jest nieścisłe.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Ministerstwo Sprawiedliwości, w dążeniu do wszechstronnego wykonania prawa o notarjacie, zamierza również skorzystać z upoważnienia, objętego art. 5 p. 2 pr. o not. Nie znaczy to jednak, by na porządku dziennym była sprawa generalnego obniżenia obowiązującej taksy, a raczej trzech, aczkolwiek zbliżonych, ale mimo to odrębnie ujętych taks notarjalnych dla poszczególnych b. dzielnic Państwa. Nie. Chodzi bowiem przedewszystkiem o jednolite uregulowanie taksy notarjalnej dla całego obszaru Państwa, a w związku z tem — o poddanie obowiązujących przepisów i stawek ogólnej rewizji na podstawie kilkuletniego doświadczenia życiowego, oczywiście i z uwzględnieniem obecnego położenia gospodarczego kraju oraz wszelkich kosztów czynności notarjalnych, ale i nie bez uwzględnienia obecnego położenia materjalnego notarjatu w jego całokształcie.

Sprawa jest oczywiście złożona i wymaga gruntownych opracowań przygotowawczych, w których Rady Notarjalne muszą wziąć najczynniejszy udział. Prace te już się rozpoczęły. Poszczególne Rady Notarjalne wyłoniły specjalne Komisje, które przerobią cały materjał w sprawie, poczem nastąpi w tym względzie porozumienie Rad w celu ustalenia jednolitego stanowiska notarjatu.

Rozumie się samo przez się, że sprawy rewizji taksy notarjat nie może i nie chce traktować pod ciasnym kątem interesu zawodowego, lecz pragnie ujmować ją w szerokiej płaszczyźnie interesu publicznego z uwzględnieniem wszystkich wchodzących w grę momentów społecznych.

Z RAD NOTARJALNYCH

W WARSZAWIE

RÓWNOMIERNY PODZIAŁ PROTESTÓW

W łonie Rady Notarjalnej w Warszawie toczą się od dłuższego czasu intensywne prace w sprawie podziału protestów weksli. Prace te dotyczą w pierwszym rzędzie samej Warszawy. W poszczególnych ośrodkach prowincjonalnych miejscowi notarjusze, na żądanie Rady i pod jej kontrolą podjęli analogiczne prace. O osiągniętych wynikach podamy do wiadomości we właściwym czasie.

Kiełkująca od dłuższego już czasu myśl łącznego realizowania przez notarjuszów w poszczególnych miejscowościach protestów wekslowych wchodzi obecnie na drogę praktyczną. Było to niemożliwe, dopóki notarjat nie osiągnął pewnego zakresu samoistności korporacyjnej, stało się zaś możliwe — a pożądane było zawsze — z chwilą, gdy prawo o notarjacie weszło w życie. Istota sprawy jest prosta i nie powinna budzić wątpliwości. Sporządzanie protestów wekslowych nie jest czynnością *par excellence* notarjalną, z drugiej zaś strony czynność ta otwiera możliwości postępowania, nie licującego z godnością stanowiska notarjusza: życie dało już wiele w tym względzie przykładów. Droga do zwalczania szkodliwych w tej dziedzinie dla stanowiska notarjalnego praktyk prowadzi najskuteczniej przez wyeliminowanie pierwiastka współzawodnictwa. Zapewne, niektóre kancelarje notarjalne pod względem materjalnym na tem stracą, inne — zyskają, ale będzie to akt solidarności zawodowej i doniosły przyczynek do uzdrowienia stosunków. A wobec interesu ogólnego — muszą ustąpić na plan drugi nieuniknienie krzyżujące się plusy i minusy poszczególnych interesów prywatnych. *(Red.)*

PRZESTRZEGANIE GODZIN URZĘDOWYCH

Rada Notarjalna w Warszawie wezwała Członków Izby do ścisłego przestrzegania godzin urzędowych (9 — 16) i zarządziła, by czynności, sporządzane poza temi godzinami należały istotnie do rzędu nie cierpiących zwłoki i by w żadnym wypadku praca kancelarji w godzinach pozaurzędowych nie wprowadzała pierwiastka konkurencyjnego.

Prawo o notarjacie (art. 19) przepisuje, by notarjusz był czynny w kancelarji p r z y n a j m n i e j w ciągu 7 godzin urzędowych (§ 1), może więc być oczywiście czynnym i w godzinach pozaurzędowych, a to w celu sporządzania czynności n i e c i e r p i ą c y c h z w ł o k i (§ 3). Ponieważ jednakże prawo notarjusza do sprawowania czynności w godzinach pozaurzędowych może być wykorzystywane dla sporządzania w tych godzinach ze względów konkurencyjnych czynności niepilnych, przeto Rada Notarjalna w Warszawie uznała za konieczne (tak już uprzednio sprawa ta została postawiona w Krakowie) zaznaczyć, że nadużycie prawa sprawowania czynności w godzinach pozaurzędowych dla celów konkuren-

cyjnych jest niedopuszczalne i pociąga, co się rozumie, odpowiedzialność dyscyplinarną notarjusza, który się takiego nadużycia dopuścił. Oczywiście, formułowanie reguł w tej materji jest niemożliwe, będzie to bowiem zawsze kwestja oceny na tle konkretnych okoliczności faktycznych. *(Red.)*

UPRAWNIENIA DELEGATÓW

Rada Notarjalna w Warszawie ustaliła, że *Delegatowi Rady przysługuje prawo żądania od notarjuszów powierzonego mu okręgu wyjaśnień* z tem, że wyjaśnienia te wraz ze swoim wnioskiem i ewentualnem dochodzeniem Delegat bez rozstrzygania sprawy winien przedłożyć Radzie.

ŚWIADKOWIE CZYNNOŚCI

Rada Notarjalna w Warszawie na tle konkretnego wypadku wyjaśniła, że zarówno przepisy dawnej ustawy notarjalnej (art. 87 p. 4), jak i prawa o notarjacie (art. 71 § 2 p. *b*), *wyłączają możność posługiwania się w charakterze świadków osobami, pozostającemi na utrzymaniu notarjusza, bądź pobierającemi od tegoż stałe wynagrodzenie.*

UZUPEŁNIENIE LISTY ZASTĘPCÓW

Rada Notarjalna w Warszawie na posiedzeniu w dniu 23 marca r. b. uzupełniła ustaloną już listę osób, upoważnionych do zastępowania notarjuszów, (art. 131 § 1 pr. o not.), przez dodatkowe wciągnięcie na tę listę 28 kandydatów. W ten sposób ogólna liczba osób, upoważnionych do zastępowania notarjuszów w okręgu Izby Notarjalnej w Warszawie, wynosi obecnie — 170.

W WILNIE

DELEGACI RADY I ICH UPRAWNIENIA

Rada Notarjalna w Wilnie, na zasadzie art. 38 § 1 pr. o not., wyznaczyła następujących Delegatów: dla okręgu Sądu Okręgowego w Wilnie — *A. Rożnowskiego, J. Buyko* i *S. Chrząstowskiego;* dla okręgu Sądu Okręgowego w Pińsku — *W. Krzyżanowskiego* i *B. Godlewskiego;* dla okręgu Sądu Okręgowego w Grodnie — *P. Choynowskiego* i *W. Sobolewskiego.*

Delegaci Rady, każdy zosobna, upoważnieni są:

a) do rozstrzygania sporów pomiędzy stronami a notarjuszami co do wysokości należnego według przepisów wynagrodzenia za daną czynność;

b) do wyznaczania stronie, która stwierdziła swą niezamożność, notarjusza dla załatwienia określonej czynności bez pobrania wynagrodzenia lub z obniżeniem jego wysokości.

UBEZPIECZENIE KORPORACYJNE

Rada Notarjalna w Wilnie postanowiła wystąpić na najbliższe Walne Zgromadzenie Notarjuszów z wnioskiem o zobowiązanie wszystkich Członków Izby do wpłacania ustalonej kwoty na wypłatę zapomogi pośmiertnej rodzinie po zmarłym notarjuszu. Ponadto Rada uznała za pożądane wprowadzić do systemu ubezpieczenia korporacyjnego również ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy. W tym względzie Rada Notarjalna w Wilnie porozumie się z innemi Radami.

STATUT ETYKI ZAWODOWEJ

Na lokalnym zjeździe notarjuszów okręgu Sądu Okręgowego w Grodnie uchwalony został projekt statutu etyki zawodowej dla notarjuszów. Rada Notarjalna w Wilnie postanowiła projekt ten recypować i po otrzymaniu od Członków Izby odpowiednich uwag — wnieść projekt ten ma najbliższe Walne Zgromadzenie.

STOSOWANIE TAKSY PROTESTOWEJ

Rada Notarjalna w Wilnie uchwaliła podać do wiadomości notarjuszów, protestujących weksle, że ujawnione wypadki dzielenia się swoim zarobkiem z bankami i instytucjami kredytowemi, będą przez Radę ścigane z całą bezwzględnością.

GODZINY URZĘDOWE

Rada Notarjalna w Wilnie, na podstawie art. 19 § 1 pr. o not., wyraziła opinję, że uznaje za najodpowiedniejsze godziny urzędowe notarjusza od 8½ do 15½.

WYKONANIE PRZEPISU ART. 112 PR. O NOT.

Rada Notarjalna w Wilnie, w związku z konkretnym wypadkiem, ustaliła, że delegowanie notarjusza do przejęcia aktów i ksiąg po notarjuszu, którego urzędowanie ustało (art. 112 pr. o not.), należeć będzie do atrybucji Prezesa Rady.

STATYSTYKA DOCHODÓW NOTARJUSZÓW

Rada Notarjalna w Wilnie, zarówno w celach nadzorczych, jak i dla opracowywania danych statystycznych o dochodach notarjuszów na terenie Izby, postanowiła zażądać od notarjuszów składania Radzie w tych samych terminach, co i Prezesom Sądów Okręgowych, miesięcznych wykazów o wpływach brutto na rzecz notarjusza.

REGULAMIN EGZAMINÓW NOTARJALNYCH

UCHWALONY PRZEZ RADĘ NOTARJALNĄ W WARSZAWIE

§ 1.

Przedmiotem przepisanego art. 59 § 3 p. o. n. egzaminu notarjalnego jest znajomość następujących trzech grup ustawodawstwa:

I. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i ustawodawstwa administracyjnego, o ile ono dotyczy czynności notarjusza, a w szczególności ustawodawstwa, dotyczącego reformy rolnej.

II. Prawa o notarjacie i wydanych na jego podstawie rozporządzeń oraz ustawy o opłatach stemplowych i wydanych do niej rozporządzeń.

III. Kodeksu cywilnego, prawa hipotecznego, kodeksu zobowiązań, kodeksu handlowego, prawa wekslowego i czekowego, prawa o spółkach akcyjnych oraz o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, postępowania niespornego, kodeksu postępowania cywilnego ze szczególnem uwzględnieniem postępowania egzekucyjnego.

§ 2.

Podania o dopuszczenie do egzaminu notarjalnego wnosi się do Rady Notarjalnej.

Do podania należy dołączyć:

a) zaświadczenia odbytej pięcioletniej aplikacji notarjalnej, stwierdzającej zaznajomienie się ze wszystkiemi działami czynności notarjusza (art. 58 § 1 p. o. n.), wystawione przez patronów;

b) zaświadczenie Rady Notarjalnej z odbycia prac ,organizowanych przez Radę Notarjalną celem zawodowego kształcenia aplikantów (art. 58 § 2 p. o. n.).

Osoby wymienione w art. 8 § 2 p. o. n. zwolnione są od obowiązku dołączania do podania powyższych (a b) zaświadczeń.

§ 3.

O dopuszczeniu do składania egzaminu decyduje Rada Notarjalna, która wyznacza kandydatowi po porozumieniu się z Przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej terminy do egzaminu piśmiennego i ustnego, delegując równocześnie egzaminatorów.

W przypadku, gdy o dopuszczenie do egzaminu stara się kandydat, którego egzamin już dwukrotnie nie został przyjęty, Rada Notarjalna uzależnia dopuszczenie go po raz trzeci do egzaminu od zezwolenia tej Komisji Egzaminacyjnej, przed którą kandydat składał drugi egzamin (art. 59 § 4 p. o. n.)

§ 4.

Egzaminy notarjalne odbywają się przy Radzie Notarjalnej (art. 59 § 1 p. o. n.).

Komisję Egzaminacyjną stanowią:

Sędzia Sądu Apelacyjnego, delegowany przez Prezesa tegoż Sądu, jako przewodniczący, oraz trzej notarjusze, delegowani przez Radę Notarjalną z Gremjum notarjuszów-egzaminatorów.

§ 5.

Egzamin piśmienny odbywa się pod nadzorem jednego z Członków Komisji Egzaminacyjnej lub Rady Notarjalnej i obejmuje opracowanie w jednym dniu, w przeciągu najwyżej 8 godzin, na zadany przez Przewodniczącego Komisji temat: kontraktu lub rozporządzenia ostatniej woli w formie aktu notarjalnego, protokółu na oznaczoną w art. 101, 103 lub 104 p. o. n. czynność notarjalną, jednego z poświadczeń wymienionych w art. 94 p. o. n. oraz protestu wekslowego.

Ocena wyników egzaminu piśmiennego następuje przez całą Komisję Egzaminacyjną przy egzaminie ustnym, po dokładnem omówieniu przez kandydata prac piśmiennych.

§ 6.

Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej kieruje egzaminem ustnym.

Kandydatowi zadają pytania egzaminatorzy w porządku grup, stanowiących przedmioty egzaminu. Wszystkim Członkom Komisji Egzaminacyjnej łącznie z Przewodniczącym przysługuje prawo zadawania egzaminatowi pytań ze wszystkich przedmiotów egzaminu, w kolejności oznaczonej przez Przewodniczącego.

§ 7.

Bezpośrednio po odbytym egzaminie następuje ocena tegoż na tajnej naradzie Komisji Egzaminacyjnej.

Stopniami oceny są: celujący, bardzo dobry, dobry i niedostateczny.

Ocena wyniku następuje na podstawie ogólnego wrażenia o wiadomościach i przygotowaniu kandydata. Stopień celujący przyznany być może tylko jednomyślną uchwałą całej Komisji Egzaminacyjnej, inne stopnie zaś większością głosów. W razie równości głosów przeważa głos Przewodniczącego.

Wynik egzaminu ogłasza kandydatowi Przewodniczący Komisji ustnie, bezzwłocznie po odbytej naradzie Komisji.

§ 8.

Odbyty egzamin notuje Komisja Egzaminacyjna w specjalnej księdze egzaminów. We właściwych rubrykach tejże księgi zapisuje się co do każdego kandydata ocena egzaminu, oddzielnie z każdej grupy przedmiotów, tudzież ogólny wynik egzaminu. Odpowiednie rubryki ksiągi podpisują wszyscy Członkowie Komisji Egzaminacyjnej oraz Przewodniczący.

§ 9.

Kandydat, którego egzamin został przez Komisję Egzaminacyjną przyjęty, otrzymuje za pośrednictwem Rady Notarjalnej świadectwo urzędowe, po złożeniu opłaty na koszty tegoż.

W świadectwie wymienić należy imię i nazwisko egzaminata daty egzaminu piśmiennego i ustnego, zaznaczenie czy egzamin zdawany był po raz pierwszy, drugi lub trzeci, wynik ogólny egzaminu przy podaniu stopnia oceny oraz miejsce i datę wystawienia świadectwa.

Świadectwo podpisuje Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej za Komisję oraz Prezes Rady Notarjalnej obok odciśniętej pieczęci Rady.

§ 10.

Wyniki egzaminów zapisywane są w odpowiednich rubrykach listy aplikantów i asesorów notarjalnych.

WYKŁADY O NOTARJACIE
NA UNIWERSYTECIE LWOWSKIM

W związku z poruszoną przez nas sprawą wprowadzenia nauki o notarjacie, jako przedmiotu studjów akademickich, zwróciliśmy się do prof. dr. *Maurycego Allerhanda*, jako wykładowcy „organizacji adwokatury i notarjatu" na Uniwersytecie Jana Kazimierza z prośbą o skreślenie stanu rzeczy we Lwowie. W odpowiedzi otrzymaliśmy następującą notatkę:

Od 1. października 1930 istnieje na Wydziale prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie obok innych studjów uzupełniających także uzupełniające studjum w zakresie prawa sądowego. Celem studjów uzupełniających jest pogłębienie wykształcenia prawniczego, te studja są więc w pierwszym rzędzie przeznaczone dla osób, które ukończyły studja prawnicze, są jednak dostępne także dla słuchaczów uniwersytetu, jednak na studjum z zakresu prawa sądowego uczęszczać mogą także słuchacze czwartego roku.

Na pierwszym roku studjum z zakresu prawa sądowego wykłada się między innymi przedmiotami także historję i organizację adwokatury i notarjatu i to przez dwie godziny tygodniowo w ciągu całego roku, a więc trzech trymestrów. Wykład obejmuje historję instytucji notarjatu, dalej stosunki w innych państwach, ale główny nacisk kładzie się na prawo, obowiązujące na ziemiach polskich. W roku akademickim 1933-34 wykłada się nowe prawo polskie, przyczem podaje się także prawo państw zaborczych i porównuje z prawem polskiem. Wykład jest teoretycznym, nie pomija jednak także potrzeb praktycznych i omawia doniosłość aktów, jakich dokonuje notarjusz.

Frekwencja na studjum uzupełniającem sądowem jest stosunkowo dość duża, bo na wykłady uczęszcza kilkadziesiąt osób. Obecnie wykłada się w ten sposób, że jeden wykład dotyczy adwokatury, a drugi notarjatu.

Ze względu na nowe prawo polskie zamierzone jest w roku akademickim 1934-5 urządzenie ćwiczeń praktycznych z dziedziny adwokatury i notarjatu.

W związku z zamieszczoną obok zapowiedzią prosimy P. P. Notarjuszów o odwrotne zakomunikowanie nam ewent. sprostowań w zakresie materjału, objętego Spisem Notarjuszów w Państwie, drukowanym w Nr. Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7 — 1934 r.

WYKAZ NOTARJUSZÓW
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
NA DZIEŃ 1 KWIETNIA 1934 R.

W niniejszym numerze kończymy druk Spisu Notarjuszów w Państwie według stanu na dzień 1.I.1934.

Obecnie zamierzamy dla oczywistej wygody wszystkich Notarjuszów, jako niezbędne w pracy kancelaryjnej źródło podręczne, wydać w postaci broszurki odbitkowej

WYKAZ NOTARJUSZÓW
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
NA DZIEŃ 1 KWIETNIA 1934 R.

obejmujący więc zaktualizowany pełny spis Notarjuszów w Państwie.

Wykaz będzie sformowany według poszczególnych Izb Notarjalnych i ułożony w ten sposób, aby szeroki margines umożliwiał ciągłe jego korygowanie na podstawie Ruchu Osobowego, jako stałej rubryki Przeglądu Notarjalnego. Rubryka ta będzie w przyszłości prowadzona również według Izb Notarjalnych, by w ten sposób ułatwiać Czytelnikom wprowadzanie bieżących zmian do Wykazu.

Wykaz ma się ukazać jako

WYDAWNICTWO
PRZEGLĄDU NOTARJALNEGO

i będzie przesłany wszystkim odbiorcom pisma, którzy będą sobie tego życzyli.

Wyrazem tego życzenia będzie odwrotne wpłacenie na konto P. K. O. załączonym do niniejszego numeru blankietem nadawczym kwoty *1 złotego*, tytułem pokrycia kosztów druku i wysyłki Wykazu. Jest to droga najprostsza i nie pociągająca żadnych kosztów korespondencyjnych.

Zaznaczamy że zamierzamy drukowanie Wykazu dostosować do ilości zamówień, a od tej ilości zależy wogóle doprowadzenie do skutku inicjatywy wydawniczej, której pożytek Czytelnicy niezawodnie ocenią.

Termin nadsyłania zamówień w postaci dokonania wpłaty na P. K. O. oznaczamy na dzień 16 kwietnia r. b. Po ustaleniu ilości zamówionych egzemplarzy przystąpimy do druku i w ten sposób Wykaz ukaże się i będzie rozesłany z końcem kwietnia lub w pierwszych dniach maja r. b.

ROZPORZĄDZENIA Z MOCĄ USTAWY

W Nr. 28 Dziennika Ustaw pod poz. 221 ogłoszono ustawę z 15.III.1934, upoważniającą Prezydenta Rzplitej (na zasadzie art. 44 ust. 6 Konstytucji) do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy *w zakresie ustawodawstwa państwowego* (a więc we wszystkich dziedzinach prawodawczych) z wyłączeniem zmiany Konstytucji (art. 44 ust. 6).

Upoważnienie obejmuje okres czasu do dnia, na który zostanie zwołany Sejm na najbliższą sesję zwyczajną, a więc najdalej do końca października r. b. (art. 25 ust. 2 Konstytucji).

Na podstawie zaczerpniętych u źródła wiadomości możemy stwierdzić, że w zakresie szczególnie nas interesującgo t. zw. prawa sądowego program prac prawodawczych w drodze rozporządzeń z mocą ustawy jest w roku bieżącym, szczególnie w porównaniu z rokiem ubiegłym, ograniczony i sprowadza się głównie do usystematyzowania części I Kodeksu Handlowego przez projektowane włączenie doń prawa akcyjnego i prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością oraz przepisów o sprzedaży na raty i ewent. prawa o domach składowych. Nastąpi to przed 1 lipca r. b., jako dniem wejścia w życie części I Kodeksu Handlowego.

BUDŻET NA ROK 1934/35

W Nr. 27 Dziennika Ustaw pod poz. 219 ogłoszono ustawę skarbową na okres od 1-go kwietnia 1934 roku do 31 marca 1935 r.

Budżet Państwa (administracja, przedsiębiorstwa i zakłady, monopole, fundusze) zamyka się w wydatkach w kwocie 2.184.552.590 zł., w dochodach zaś w kwocie 2.136.254.150 zł.

W budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości wydatki preliminowane są na 91.640.000 zł., dochody zaś na — 67.868.000 zł., (z czego należności sądowe — 65.900.000 zł.). W wydatkach przewidziane są m. in. kwoty: na ustawodawstwo bieżące i prace kodyfikacyjne — 290.000 zł , na rekonstrukcję ksiąg gruntowych — 200.000 zł., na regulację hipoteczną drobnej własności — 20.000 zł.

W budżecie Ministerstwa Skarbu preliminowane są dochody z danin publicznych w łącznej kwocie 893.453.000 zł., z czego przypada na: podatek przemysłowy — 177 milj. zł., podatek dochodowy — 170 milj. zł., nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych — 1 milj. zł., opłaty stemplowe — 96 miljonów zł., podatek spadkowy i od darowizn — 6 milj. zł. Nadto jako dochody nadzwyczajne budżet przewiduje: z wpływów Pożyczki Narodowej — 175 milj. zł., z nadzwyczajnej daniny majątkowej — 24 milj. zł., z 10 proc. nadzwyczajnego dodatku do danin publicznych — 61.620.000 złotych.

PROTESTY POCZTOWE

W Nr. 28 Dziennika Ustaw, poz. 234, ogłoszono rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe.

Słówko historji w tej sprawie. Protestowanie weksli przez pocztę zostało wprowadzone rozporządzeniem z 18.V.1927 (Dz. Ust. Nr. 46, poz 417). Dopuszczało ono tylko protesty z powodu niezapłacenia przy najwyższej kwocie 1000 złotych, z określonemi wyłączeniami. Następne rozporządzenie z 7.III.1931 (Dz. Ust. Nr. 29, poz. 199) podwyższyło granicę dopuszczalności protestu przez pocztę, również tylko z powodu niezapłacenia, do 2000 złotych i dodało wyłączenie co do weksli, wystawionych na obszarze W. M. Gdańska. Wreszcie obecne, trzecie z kolei w tej sprawie, rozporządzenie z 27.III.1934 (Dz. Ust. Nr. 28, poz. 234) utrzymuje w zasadzie bez zmiany dotychczasowy stan prawny, z dodaniem następującego zastrzeżenia:

Minister Poczt i Telegrafów może zarządzeniem, ogłoszonem w Monitorze Polskim zezwolić o k r e ś l o n y m urzędom pocztowym na sporządzanie protestów weksli również z powodu niezapłacenia sumy, p r z e w y ż s z a j ą c e j 2.000 zł., lub z p o w o d u n i e p r z y j ę c i a wekslu n i e z a l e ż n i e o d w y s o k o ś c i s u m y (podkreślenia — Red.).

Ujęte w ten sposób upoważnienie dla Ministra Poczt i Telegrafów (a więc bez dalszego udziału Ministra Sprawiedliwości) stanowi więc znaczne rozszerzenie ram protestowania weksli przez pocztę.

Z DZIEDZINY STATYSTYKI

Rozporządzeniem Rady Ministrów z 6.III.1934 (Dz Ust. Nr. 25, poz. 182) zawieszony został ciążący między innemi na notarjuszach obowiązek wypełniania kart statystycznych (Dz. Ust. Nr. 113, poz. 956, 1927 r.) w przypadkach sporządzenia aktów, dotyczących: 1) przeniesienia praw własności nieruchomości w innej drodze, niż kupna-sprzedaży (w obrocie zwykłym i parcelacyjnym), i licytacji; 2) obciążeń hipotecznych.

W ten sposób na notarjuszach ciąży nadal obowiązek wypełniania tylko kart statystycznych *zmian własności* i to wtedy jedynie, gdy prawo własności przenosi się na podstawie *aktu kupna-sprzedaży lub w drodze licytacji.*

STANOWISKA NOTARJUSZÓW

Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 15.III.1934 (Dz. Ust. Nr. 26, poz. 206), wydanem na podstawie art. 2 pr. o not., ilość stanowisk notarjuszów przy wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Płocku powiększona została z dniem 1-go kwietnia 1934 r. o jedno stanowisko.

Przed dniem 1 stycznia 1934 r. było w Płocku sześciu notarjuszów. Podstawowe rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 31.X.1933 r. (Dz. Ust. Nr. 88, poz. 685) ustaliło liczbę stanowisk notarjuszów w Płocku na pięć (okr. — 4, grodzk. — 1). Obecnie, z dniem 1.IV 1934 r., liczba ta została przywrócona do sześciu.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI

Najwyższa nasza instytucja naukowa — Polska Akademja Umiejętności w Krakowie wybrała nowego Prezesa w osobie dr. *Stanisława Wróblewskiego*, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dotychczasowego swego wiceprezesa, a poprzednio długoletniego sekretarza generalnego.

Profesor Stanisław Wróblewski jest znakomitym prawnikiem, będącym chlubą polskiej nauki prawa. To też wybór prawnika wogóle, a tak świetnego prawnika w szczególności, na wysoce zaszczytne stanowisko Prezesa Polskiej Akademji Umiejętności spotkać się musiał w całym polskim świecie prawniczym z najżywszym odgłosem zadowolenia.

ZE ZRZESZENIA SĘDZIÓW I PROKURATORÓW

Na ostatniem Walnem Zebraniu Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, które odbyło się w Warszawie dnia 24 marca r. b., dokonano wyborów do Zarządu Głównego, przyczem ponownie stanowisko Prezesa Zarządu objął p. *Leon Supiński*, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego.

Na Walnem Zebraniu zapadła też doniosła uchwała w sprawie *Głosu Sądownictwa*, dotychczas organu oddziałów dzielnicowych (b. zab. rosyjskiego) Zrzeszenia. Obecnie, zgodnie z uchwałą, zapadłą na ostatniem Walnem Zebraniu, pismo to przechodzi pod kierownictwo Zarządu Głównego i staje się organem całego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, a więc organem całej magistratury polskiej.

W pochodzie ku zjednoczeniu prawnictwa polskiego i wytwarzaniu wszechpaństwowej prasy prawniczej — fakt ten zasługuje na szczególne podkreślenie.

ZE STOWARZYSZENIA PISARZY HIPOTECZNYCH

Otrzymaliśmy następujący komunikat:

Doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Pisarzy Hipotecznych odbyło się w dniu 4 marca r. b. w lokalu własnym w Warszawie przy ul. Kruczej Nr 7.

Porządek dzienny obejmował między innemi sprawozdanie ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, tudzież wybór członków nowego Zarządu.

Do Zarządu obrani zostali: *Gałęziewicz Józef* (prezes) z Warszawy, *Genne Romuald* (w.-prezes) z Mławy, *Łojkuć Jan*, sekretarz z Radzymina, *Radzymiński Władysław*, skarbnik z Ciechanowa, *Kawiecki Juljan* z Płocka, *Jankowski Antoni* z Grodziska.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: *Gogolewski Jan* z Łowicza, *Brawata Maksymiljan* z Kalisza i *Śluskowski Władysław* z Garwolina.

Zgromadzenie między innemi powzięło uchwałę zmiany § 15 Statutu w przedmiocie wpisowego i składek członkowskich, które ustalono: wpisowe w wysokości 5 zł., zaś składkę członkowską w kwocie 2 zł. miesięcznie.

PRZEJĘCIE PERSONELU KANCELARJI NOTARJALNEJ

WYROK SĄDU PRACY W WARSZAWIE

Sąd Pracy w Warszawie rozpatrywał następująca sprawę:

Pani T., pracownica byłego Notarjusza K., wystąpiła przeciwko nowomianowanemu Notarjuszowi Z., przed Sąd Pracy w Warszawie z pozwem o 700 zł. za niewykorzystany urlop i trzymiesięczne odszkodowanie na tej zasadzie, że pracowała w kancelarji byłego Notarjusza K., po którym pozwany nowomianowany Notarjusz Z. objął kancelarję, lecz nie przyjął jej do pracy w swojej nowej kancelarji.

Rzecznik powódki w uzasadnieniu pozwu opierał się na tem, iż nowy Notarjusz przejął pozostałych pracowników po byłym Notarjuszu oraz księgi i akty, a także powoływał się na precedens w innej sprawie pomiędzv pracownikiem a komornikiem, zwolnionym z posady, którego Sądy obu instancji zwolniły od odpowiedzialności za utratę pracy przez pracownika, uznając, że zwolnienie komornika jest zdarzeniem analogicznem do wypadku losowego. Pozew wychodził więc z zasady, że skoro nie zachodzi odpowiedzialność zwolnionego Notarjusza, to musi wobec pracownika odpowiadać nowy Notarjusz.

Obrońca pozwanego Notarjusza Z. wnosił obronę, opierając się na tem, że stanowisko Notarjusza jest urzędem publiczno-prawnym, a nie przedsiębiorstwem prywatnem lub majątkowem, że urzędowe księgi i akty nie stanowią własności Notarjusza i nie przechodzą do następcy dla użytku, lecz tylko na przechowanie na mocy art. 115 Prawa o Notarjacie, że jedynie przy przejściu majątku lub przedsiębiorstwa stosunek pracy zgodnie z art. 35 Rozp. Prez. Rzpltej o umowie o pracę trwa nadal, zaś ewentualne zwolnienie poprzedniego Notarjusza od odpowiedzialności przed pracownikiem za utratę pracy, nawet będąc przyrównane do skutków siły wyższej, nie nakłada tej odpowiedzialności na nowego Notarjusza, gdyż za wypadki losowe odpowiadają z reguły tylko ubezpieczalnie społeczne lub towarzystwa asekuracyjne (te ostatnie, o ile w drodze umowy polisowej przyjęły na siebie ryzyko).

Sąd Pracy wyrokiem z dnia 22 marca r. b. pozew pracowniczki T. oddalił, zasądzając koszta procesu na rzecz pozwanego Notarjusza.

Nastąpiła zapowiedź apelacji, przeto sprawa po sporządzeniu motywów wyroku zapewne przejdzie do drugiej instancji.

Sprawę osądził Sędzia Stefan Kamieński i dwóch Ławników.

Obronę wnosili: ze strony powodowej adwokat Ludwik Cohn, ze strony pozwanego — adwokat Eugenjusz Ancuta.

Wobec powtarzających się nadal wpłat na rzecz Przeglądu Notarjalnego na niewłaściwe konta w P. K. O., zaznaczamy ponownie, że wszelkie wpłaty należy dla porządku uskuteczniać tylko na KONTO P. K. O. NR. 19.969.

SPIS NOTARJUSZÓW W PAŃSTWIE
WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 1.I.1934

IZBA NOTARJALNA
OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO WE LWOWIE

SĄD OKRĘGOWY W BRZEŻANACH

Brzeżany	Kaliniewicz Leszek
	Kędzierski Franciszek
Bołszowce	Rąpała Władysław
Bursztyn	Medwid Jan
Chodorów	Krupiński August
Kozowa	Traunfellner Piotr
Podhajce	Kukurewicz Mieczysław
	Włodyka Jan
Przemyślany	Etterle Karol Mieczysław
	Kaliński Zenon
Rohatyn	Bugno Alfred
	Piątkiewicz Kazimierz

SĄD OKRĘGOWY W CZORTKOWIE

Czortków	Michałowski Stanisław
	Rzewuski Bolesław
Borszczów	Leszczyński Józef
	Rad Bronisław
Buczacz	Janicki Zdzisław
	Więckowski Zdzisław
Budzanów	Ławrowski Roman
Husiatyń	Mikuli Fryderyk
Kopyczyńce	Skulski Tadeusz
	Śliwiński Michał
Mielnica	Pawluk Eugenjusz
Monasterzyska	Bandrowski Witold
Potok Złoty	Zenneg Adam
Tłuste	Dzierżek Franciszek
	Róg Stanisław
Zaleszczyki	Pniewski Mieczysław

SĄD OKRĘGOWY W KOŁOMYI

Kołomyja	Chudzicki Zbigniew
	Łuczakowski Stanisław
	Ottman Aleksander
Gwoździec	Adlerstein Józef
Horodenka	Piątkiewicz Stanisław
	Zielonka Ludwik
Jabłonów	Lang Paweł
Kosów	Kułaczkowski Władysław
Kuty	Smolka Władysław
Obertyn	1-vacat
Śniatyń	Kuryłowicz Juljan
Zabłotów	Buszyński Władysław
Żabie	Czerkawski Roman

SĄD OKRĘGOWY WE LWOWIE

Lwów	Antoniewicz Jan
	Beynarowicz Jan
	Kopystiański Zenobjusz
	Misky Eugenjusz
	Nawrocki Tadeusz
Lwów	Sokol Kazimierz
	Szefer Marjan
	Trzos Bolesław
	Typrowicz Wawrzyniec
	Woycicki Czesław
Bełz	Beniński Stanisław
Bóbrka	Zachara Władysław
Cieszanów	Kotełka Jan
Gródek Jagielloński	Tymcik Włodzimierz
	Ziemba Orest
Janów	Sielecki Stanisław
Kulików	Konstantynowicz Jan
Lubaczów	Czechowicz Robert
Mosty Wielkie	Czarnik Stanisław
Niemirów	Diaków Bazyli
Rawa Ruska	Górski Franciszek
	Witwicki Stanisław
Sokal	Kowalski Eugenjusz
	1-vacat
Szczerzec	Łahodyński Roman
Uhnów	Wierzbicki Józef
Winniki	Holzer Józef
Żółkiew	Korczyński Włodzimierz
	1-vacat

SĄD OKRĘGOWY W PRZEMYŚLU

Przemyśl	Gincberg Ignacy
	Podwiński Marjan
	Ziemnowicz Stanisław
Dobromil	Sobol Antoni
	Winnicki Wiktor
Dubiecko	Samlicki Józef
Jarosław	Raś Edward
	Waydowicz Tadeusz
Jaworów	Kornafel Władysław
Krakowiec	Wittemberski Mieczysław
Mościska	Stopiński Stanisław
	Taszyński Józef
Niżankowice	Witkiewicz Franciszek
Pruchnik	Zechenter Kazimierz
Radymno	Otowski Ksawery
Sądowa Wisznia	Sawicki Włodzimierz
Sieniawa	Misky Aleksander

SĄD OKRĘGOWY W SAMBORZE

Sambor	Kostórkiewicz Witold
	Kuzia Eugenjusz
	Ruprecht Adam
Borynia	Kurmanowicz Eugenjusz
Borysław	Stroemich Ignacy
Drohobycz	Dukiet Józef
	Żaki Ignacy
Komarno	Drzewicki Jan
Podbuż	Rastawiecki Roman

Rudki	Kliszcz Wilhelm
Stary Sambor	Kielawa Bogusław
Turka	Tatuch Michał

SĄD OKRĘGOWY W SANOKU

Sanok	Nowak Jan
	Radziszewski Franciszek
Baligród	Vogel Stefan
Bircza	Kowalski Bronisław
Brzozów	Piętkiewicz Stanisław
	Tomkiewicz Antoni
Bukowsko	Jaworski Leon
Dynów	Kaczmarczyk Lubomir
Lesko	Daniec Emil
Lutowiska	Grenik Leon
Rymanów	Hessel Stanisław
Ustrzyki Dolne	Telesiński Włodzimierz

SĄD OKRĘGOWY W STANISŁAWOWIE

Stanisławów	Moczulski Michał
	Szymonowicz Stanisław
	Vogel Rudolf
Bohorodczany	Mosora Miron
Delatyn	Polański Emil
Halicz	Mroczkowski Stanisław
Kałusz	Fiedler Wacław
	Melnykowicz Aleksy
	1-vacat
Nadwórna	Höffner Jan
Ottynja	Strocki Izydor
Sołotwina	Wolańczyk Wojciech
Tłumacz	Pollo Stefan
Tyśmienica	Milianowicz Józef

SĄD OKRĘGOWY W STRYJU

Stryj	Grabowiecki Mieczysław
	Janicki Eligjusz
	Kasparek Teodor
Bolechów	Polluk Kornel
Dolina	Limanowski Kazimierz
Medenice	Kondziołka Emil
Mikołajów	Piotrowski Stanisław
Rożniatów	Stroński Zygmunt
Skole	Daszkiewicz Teofil
Żydaczów	Melchert Kazimierz
Żurawno	1-vacat

SĄD OKRĘGOWY W TARNOPOLU

Tarnopol	Filipczak Bronisław
	Praschil Józef
	Weissberg Henryk
Grzymałów	Kirchner Adam
Mikulińce	Kaznowski Michał
Nowe Sioło	Biliński Antoni
Podwołoczyska	Landsberg Adolf
Skałat	Niementowski Kazimierz
Trembowla	Chmielewski Kazimierz
	Smal Piotr
Zbaraż	Magoński Antoni
	Woleński Mieczysław

SĄD OKRĘGOWY W ZŁOCZOWIE

Złoczów	Eminowicz Stanisław
	Ostrowski Gustaw
Brody	Szymusik Henryk
	Wolnik Jan
Busk	Jezierski Adam
	Nitarski Adolf
Gliniany	1-vacat
Kamionka Strumił.	Kuryłowicz Włodzimierz
Łopatyn	Adam Ludwik
Olesko	Leszczyński Miron
Podkamień	Łepki Teodor
Radziechów	Cisło Stanisław
Założce	Lewicki Jerzy
Zborów	Czerny Zygmunt
	Peszkowski Wacław

Ruch osobowy

Tokarz Jan, prokurator Sądu Apelacyjnego w Krakowie w st. sp. — mianowany notarjuszem w Krakowie.

Zieliński Stefan, pisarz hipoteczny w Płocku — mianowany notarjuszem w Płocku.

Zechenter Kazimierz, wice-prokurator Sądu Okręgowego w stanie spocz. — mianowany notarjuszem w Pruchniku.

Konstantynowicz Jan, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie w st. sp. — mianowany notarjuszem w Kulikowie.

*

Brodowski Bolesław, notarjusz w Lidzie — przeniesiony na podanie do Wilna.

*

Korsak Juljusz Marceli, notarjusz w Wilnie, zmarł dn 12.III.1934 r.

Kuczyński Stanisław, notarjusz w Horochowie, zmarł dn. 27.III.1934 r.

PISARZE HIPOTECZNI

Dziewulski Stanisław, sędzia S. O. w Łucku, delegowany do p. o. pis. hip. przy wydz. hip. S. O. w Łucku z dn. 1.IV.1934 (z dn. 31.III.1934 odwołany z tej delegacji *Blindze Oskar,* sędzia S. O. w Łucku).

Łaparewicz Adam, pis. hip. w Puławach, przeniesiony do Lublina (przy wydz. hip. Sądu Grodzkiego).

Cybulski Leonard, pis. hip. w Piotrkowie — zwolniony na podanie.

WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE*

w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr. 15